

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO DOTYCZĄCEGO SPRAW KARNYCH

**Zeszyt nr 1-2/2008
(obejmuje okres 1 stycznia – 31 lipca 2008 r.)**

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**BIURO STUDIÓW I ANALIZ
DZIAŁ PRAWA EUROPEJSKIEGO**

Opr.: Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SPIS TREŚCI

STRESZCZENIE OPINII RZECZNIKA GENERALNEGO D. RUIZA-JARABO COLOMERA W SPRAWIE C-297/07 NA TEMAT GRANIC OBOWIĄZYWANIA ZAKAZU NE BIS IN IDEM.....	4
CZEŚĆ A AI – ORZECZNICTWO ETPCZ W SPRAWACH POLSKICH.....	6
INFORMACJE WSTĘPNE I DANE STATYSTYCZNE.....	6
<i>Ladent przeciwko Polsce</i> – wyrok Czwartej Sekcji Trybunału z dnia 18 marca 2008 r., skarga nr 11036/03 (kluczowe zagadnienia : arbitralność tymczasowego aresztowania, prawo do sądowego wysłuchania osoby zatrzymanej na podstawie listu gończego, prawo do uzyskania informacji o przyczynach zatrzymania w zrozumiałym dla zatrzymanego języku).....	6
<i>Pankiewicz przeciwko Polsce</i> – wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r., skarga nr 34151/04 (kluczowe słowa : arbitralność stosowania tymczasowego aresztowania, stosowanie tymczasowego aresztowania do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego).....	10
AII – ORZECZNICTWO ETPCZ W SPRAWACH PRZECIWKO INNYM PAŃSTWOM RADY EUROPY.....	13
<i>Elezi przeciwko Republice Federalnej Niemiec</i> – wyrok Piątej Sekcji ETPCz z dnia 12 czerwca 2008 r., skarga nr 26771/03 (kluczowe zagadnienia : niezawisłość sędziowska, prawo do sądu bezstronnego jako element rzetelnego procesu).....	13
<i>Falk przeciwko Republice Federalnej Niemiec</i> – decyzja Piątej Sekcji ETPCz z dnia 11 marca 2008 r., skarga nr 41077/04 (kluczowe zagadnienia : rzetelność procedury habeas corpus, dostęp tymczasowo aresztowanego do dowodów zgromadzonych w śledztwie).....	16
<i>Gäfgen przeciwko Republice Federalnej Niemiec</i> – Wyrok Piątej Sekcji ETPCz z dnia 30 czerwca 2008 r., skarga nr 22978/05 (kluczowe zagadnienia : prawo do rzetelnego procesu a korzystanie z „owoców zatrutego drzewa”).....	19
WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT ORZECZNICTWA ETPCZ W SPRAWACH KARNYCH ORAZ ZAGADNIENI OGÓLNYCH DOTYCZĄCYCH ETPCZ ZA OKRES 1 STYCZNIA – 31 LIPCA 2008 R.....	24
CZEŚĆ B BI – ORZECZNICTWO ETS ZWIĄZANE Z PROBLEMATYKĄ PRAWNOKARNĄ.....	25
<i>Sprawa C-164/07</i> – wyrok ETS z dnia 5 czerwca 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego skierowanego w toku postępowania Jamesa Wooda przeciwko Fonds de garantie des victimes des actes de terrorisme et d'autres infractions (kluczowe zagadnienia : zasada niedyskryminacji, zasady przyznawania odszkodowań dla ofiar przestępstw i ich rodzin).....	25
<i>Sprawa C-66/08</i> – wyrok Wielkiej Izby ETS z dnia 17 lipca 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Oberlandesgericht Stuttgart (Niemcy)	

złożonego w dniu 18 lutego 2008 r. w toku postępowanie w sprawie wykonania europejskiego nakazu aresztowania Szymona Kozłowskiego (kluczowe zagadnienia: europejski nakaz aresztowania, wykładnia pojęć „miejsce zamieszkania” i „przebywanie” w państwie członkowskim wykonania europejskiego nakazu aresztowania)..... 27

BII – SPRAWY DOTYCZĄCE III FILARU UE ROZPATRYWANE PRZEZ ETS..... 33

Sprawa C-123/08 – pytanie prejudycjalne Rechtbank Amsterdam (Niderlandy) skierowane w toku postępowania karnego przeciwko D. Wolzenburgowi (kluczowe zagadnienia: europejski nakaz aresztowania, zasada niedyskryminacji, obywatelstwo UE). 33

WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ ZA OKRES 1 STYCZNIA – 31 LIPCA 2008 R. 34

Streszczenie opinii rzecznika generalnego D. Ruiz-Jarabo Colomera w sprawie C-297/07 na temat granic obowiązywania zakazu *ne bis in idem*

Przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości toczy się obecnie postępowanie prejudycjalne w sprawie C-297/07, którego celem jest udzielenie odpowiedzi sądowi niemieckiemu na pytanie dotyczące granic obowiązywania zakazu *ne bis in idem* w Unii Europejskiej. Sąd niemiecki skierował do ETS pytanie o następującej treści:

„Czy, uwzględniając art. 54 Konwencji Wykonawczej do Układu z Schengen [...] osoba, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku w jednej Umawiającej się Stronie, może być ścigana w innej Umawiającej się Stronie za ten sam czyn w sytuacji, gdy, zgodnie z prawem państwa, w którym wydany został wyrok skazujący, orzeczona wobec tej osoby kara nigdy nie mogła zostać wykonana?”

W dniu 8 kwietnia 2008 r. rzecznik generalny D. Ruiz-Jarabo Colomer ogłosił swą opinię w tej sprawie.¹

1. Stan faktyczny sprawy

K. Bourquain, obywatel niemiecki i żołnierz Legii Cudzoziemskiej, został osądzony za zabójstwo i skazany na karę śmierci wyrokiem z dnia 26 stycznia 1961 r. przez Stały Trybunał Wojskowy Strefy Wschodniej w Constantinoise, w Bône. Wyrok wydano po przeprowadzeniu postępowania zaocznego. Skazany nigdy nie stanął przed sądem, ponieważ uciekł do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Orzeczona wobec niego kara śmierci nie została wykonana, dokonano jedynie zajęcia jego majątku w celu zabezpieczenia zapłaty kosztów postępowania.

Po wydaniu tego wyroku nie wszczęto żadnego innego postępowania przeciwko K. Bourquainowi ani we Francji ani w Algierii. Postępowanie takie miało natomiast miejsce w Republice Federalnej Niemiec, której organy bezskutecznie domagały się wydania skazanego od władz NRD.

W 2002 r. prokuratura w Ratyzbonie podjęła kroki w celu osądzenia K. Bourquaina w Niemczech za te same przestępstwa. W tym czasie kara nałożona wyrokiem z dnia 26 stycznia 1961 r. nie mogła zostać wykonana we Francji, ponieważ: (1) w 1968 r. państwo to ogłosiło amnestię dla żołnierzy – sprawców przestępstw popełnionych w trakcie działań zbrojnych w Algierii; (2) przedawnienie wykonania kary nastąpiło w 1981 r. i (3) w tym roku zniesiono karę śmierci.

W tych okolicznościach sąd w Ratyzbonie wystąpił o wydanie opinii do Instytutu Zagranicznego i Międzynarodowego Prawa Karnego we Freiburgu. Według opinii Instytutu wyrok zaoczny wydany wobec skazanego tworzył formalny i materialny stan rzeczy osadzonej, pomimo że nie doszło do jego natychmiastowego wykonania z uwagi na szczególne cechy prawa francuskiego. W rezultacie wszczęcie nowego postępowania karnego jest niedopuszczalne.

¹ Tekst opinii jest dostępny w języku polskim na stronie internetowej Trybunału pod adresem: <http://curia.europa.eu/jurisp/cgi-bin/form.pl?lang=pl>

Niestety zła jakość tłumaczenia opinii istotnie utrudnia jej zrozumienie. W celu sporządzenia niniejszego streszczenia opierałam się zatem na jej polskiej i niemieckiej wersji językowej.

Sąd niemiecki zwrócił się także do francuskiego ministerstwa sprawiedliwości na podstawie art. 57 KWUS o udzielenie informacji, czy wyrok z dnia 26 stycznia 1961 r. sprzeciwia się wszczęciu nowego postępowania w Niemczech, wobec brzmienia art. 54 KWUS.

Prokurator Tribunal aux armées de Paris potwierdził, że wyrok posiada powagę rzeczy osądzonej, ponieważ stał się niewzruszalny w 1981 r. i nie podlegał wykonaniu we Francji z uwagi na przedawnienie wykonania kary. Stwierdził jednak, że konwencyjna zasada *ne bis in idem* nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie.

Na tle powstałych rozbieżności sąd w Ratyzbonie postanowił wystąpić z pytaniem prejudycjalnym do ETS. Przedmiotem jego wątpliwości było, czy warunkiem zaistnienia zakazu *ne bis in idem* z art. 54 KWUS jest to, aby kara śmierci podlegała wykonaniu w jakimkolwiek momencie po wydaniu wyroku. W myśl prawa francuskiego skazany był bowiem uprawniony wnieść sprzeciw od wyroku zaocznego do czasu upływu terminu przedawnienia karalności zarzucanego mu czynu. Z uwagi na dwudziestoletni termin przedawnienia karalności zabójstwa, za które został skazany, wyrok nie mógł się uprawomocnić aż do 1981 r. Jednocześnie z tym samym momentem zachodziła niemożność jego wykonania m.in. z powodu przedawnienia (ale także z powodu zniesienia kary śmierci i amnestii).

W pierwszej części opinii rzecznik odniósł się do kwestii prawomocności wyroku zaocznego wydanego wobec Bourquaina. Stwierdził, że bez wątplenia w 2002 r., kiedy to niemieckie organy ścigania wszczęły postępowanie zmierzające do ponownego ukarania skazanego, wydany wobec niego wyrok zaoczny był prawomocny według prawa francuskiego. Rzecznik wezwał jednak Trybunał do podkreślenia w wyroku, że **dla uruchomienia zakazu *ne bis in idem* wystarczy, iż wyrok jest prawomocny w chwili wszczęcia drugiego postępowania o ten sam czyn. Nie jest konieczne, by wyrok uprawomocnił się w chwili jego wydania lub bezpośrednio potem.**

Kwestią kluczową w sprawie było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy stan rzeczy osądzonej wykluczający prowadzenie nowego postępowania w myśl art. 54 KWUS tworzy także wyrok, którego wykonanie było niemożliwe od momentu jego wydania (tak jak wyroku zaocznego wydanego w niniejszej sprawie, który mógł być wykonany jedynie po ponownym przeprowadzeniu postępowania w obecności skazanego). Rząd węgierski interweniujący w sprawie twierdził, że dla zaistnienia zakazu *ne bis in idem* przyczyna niemożności wykonania wyroku musi zaistnieć już po jego wydaniu. Do takiej konkluzji doprowadziła go wykładnia gramatyczna zwrotu „kara... nie może być już wykonana na mocy przepisów prawnych...” zawartego w art. 54 KWUS. Rzecznik odrzucił ten pogląd. Uznał, że z zacytowanego fragmentu art. 54 KWUS wynika nakaz badania możliwości wykonania poprzedniego wyroku w chwili próby wszczęcia nowego postępowania. Posługując się terminologią zapożyczoną z hiszpańskiego prawa administracyjnego, rzecznik dokonał rozróżnienia pojęcia „wyroku podlegającego wykonaniu” i „orzeczenia/tytułu wykonawczego”. Podkreślił, że wyrok zaoczny wydany wobec Bourquaina był ważny, nie mógł być jedynie wykonany bez usunięcia przeszkody procesowej w postaci ponownego przeprowadzenia postępowania z jego udziałem. Ten wywód doprowadził rzecznika do zaproponowania, aby Trybunał uznał, że **ochrona przez ponownym ściganiem i ukaraniem wynikająca z art. 54 KWUS obejmuje także przypadki orzeczenia kary, która z uwagi na specyfikę uregulowań proceduralnych danego państwa nigdy nie mogła być wykonana.**

Dodatkowo rzecznik odniósł się do kwestii skutków amnestii dla obowiązywania zakazu *ne bis in idem*. Stwierdził, że **niewykonanie kary z powodu amnestii ogłoszonej w państwie wydania pierwszego wyroku nie powinno skutkować zaistnieniem zakazu *ne bis in idem***. Rzecznik podkreślił polityczny charakter amnestii i uznał, że zasada wzajemnego uznawania orzeczeń leżąca u podstaw tego zakazu nie odnosi się do niesądowych, ekstraordynaryjnych decyzji organów krajowych, wydawanych pod wpływem czynników socjologicznych i politycznych.

CZEŚĆ A

AI – Orzecznictwo ETPCz w sprawach polskich

Informacje wstępne i dane statystyczne

W okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 lipca 2008 r. Trybunał ogłosił 95 wyroków w sprawach polskich, z czego 51 dotyczyło spraw karnych. Spośród 51 wyroków w 34 jedynym lub jednym z zarzutów stawianych przez skarżących było powołanie się na zbyt długo trwałe stosowanie tymczasowego aresztowania. W większości spraw (24) Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji. W pozostałych dziesięciu uznał, że czas trwania tymczasowego aresztowania nie był nadmierny. Oprócz problemu przewlekłości tymczasowego aresztowania, w sprawach polskich rozstrzyganych we wspomnianym okresie dominowały zarzuty dotyczące przewlekłości postępowania karnego i cenzury korespondencji osadzonych z Trybunałem. Trybunał rozstrzygnął też jedną sprawę dotyczącą rzetelności postępowania lustracyjnego (*Luboch przeciwko Polsce*, wyrok z dnia 15 stycznia 2008 r., skarga nr 37469/05), potwierdzając w niej linię orzecznictwa zapoczątkowaną w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 24 kwietnia 2007 r., skarga nr 38184/03). Kilka spraw dotyczyło nieprawidłowości przy stosowaniu tymczasowego aresztowania. Dwie z nich zostaną omówione poniżej.

Ladent przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji Trybunału z dnia 18 marca 2008 r., skarga nr 11036/03 (**kluczowe zagadnienia**: arbitralność tymczasowego aresztowania, prawo do sądowego wysłuchania osoby zatrzymanej na podstawie listu gończego, prawo do uzyskania informacji o przyczynach zatrzymania w zrozumiałym dla zatrzymanego języku).

Znaczenie orzeczenia dla prawa polskiego

Omówiony poniżej wyrok przekonuje, że – zgodnie z postulatami doktryny – podejrzany zatrzymany na podstawie listu gończego powinien być bezzwłocznie i „z urzędu” doprowadzony do sądu w celu zagwarantowania mu „sądowego wysłuchania”. Wymóg takiego doprowadzenia nie wynika niestety z uregulowań obecnie obowiązującego k.p.k. Jeżeli podejrzany nie włada językiem polskim, informacja o przyczynach zatrzymania powinna mu być przekazana w zrozumiałym dla niego języku. Wyrok w sprawie *Ladent* powinien przyczynić się co najmniej do zmiany praktyki organów ścigania i respektowania konwencyjnego wymogu „sądowego wysłuchania” po zatrzymaniu podejrzanego na podstawie listu gończego. Wskazane byłoby także wprowadzenie stosownych zmian do k.p.k.

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżący jest obywatelem francuskim. W bliżej nieustalonym terminie skarżący przyjechał do Polski i w marcu 2001 r. ożenił się z K.P., obywatelką RP. W dniu 3 lipca 2001 r. para wyjechała do Francji, gdzie obecnie mieszka wraz z dwójką dzieci urodzonych w 2001 i 2002 r.

Dnia 21 marca 2001 r. B.M., dozorca kamienicy, w której mieszkała żona skarżącego, wniósł przeciwko niemu prywatny akt oskarżenia do Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia twierdząc, że skarżący znieważył go używając słów powszechnie uznawanych za obelżywe.

Po opuszczeniu Polski przez skarżącego, sąd rejonowy kilkakrotnie przesyłał wezwania do stawienia skarżącego na adres jego ostatniego zamieszkania w Polsce. Żadne z wezwań nie zostało doręczone skarżącemu. Wobec tego dnia 15 lipca 2002 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia postanowił o tymczasowym aresztowaniu skarżącego na okres trzech miesięcy od daty zatrzymania oraz o poszukiwaniu go listem gończym. Sąd uznał, że skarżący ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Dnia 8 października 2002 r. sąd postanowił zawiesić postępowania karne prowadzone przeciwko skarżącemu.

W grudniu 2002 r. skarżący wraz z rodziną przyjechał do Krakowa, aby spędzić tam święta. W drodze powrotnej, dnia 3 stycznia 2003 r. skarżący został zatrzymany na przejściu granicznym w Słubicach na podstawie listu gończego wydanego przez sąd rejonowy. Skarżący został przesłuchany przez funkcjonariuszy straży granicznej, jednak – jak twierdził – nie zrozumiał podstaw zatrzymania i odmówił podpisania jakiegokolwiek dokumentu. Prośby żony skarżącego o umożliwienie kontaktu z adwokatem lub ambasadą francuską były bezskuteczne. Skarżący został osadzony w areszcie w Słubicach, a następnie przewieziony do Aresztu Śledczego w Międzyrzeczu.

Dnia 7 stycznia 2003 r. dyrektor Aresztu Śledczego poinformował sąd rejonowy o tym, że skarżący przebywa w jego jednostce. Dnia 9 stycznia 2003 r. obrońca skarżącego wyznaczony przez jego żonę złożył do sądu wnioski o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego i jednocześnie zażalenie na postanowienie z dnia 15 lipca 2002 r. Obrońca argumentował, że skarżący nie wiedział o toczącym się wobec niego postępowaniu karnym, gdyż wyjechał do Francji przed wysłaniem wezwań na jego adres, jak i na inne adresy, pod którymi nigdy nie mieszkał w Polsce. Dnia 10 stycznia 2003 r. (piątek) sąd uchylił stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego, zakazał mu jednak opuszczania Polski i orzekł o zatrzymaniu jego paszportu. Postanowienie to zostało następnie przesłane faxem do Aresztu Śledczego w Międzyrzeczu. Dyrektor aresztu odmówił jednak zwolnienia skarżącego na podstawie faksu. Ostatecznie skarżący opuścił areszt śledczy w poniedziałek, 13 stycznia 2003 r. Dopiero tego dnia zostały mu doręczone w j. francuskim następujące trzy dokumenty: prywatny akt oskarżenia, postanowienie o uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania i wezwanie do stawienia.

Dnia 17 stycznia 2003 r. sąd rejonowy uwzględnił wniosek obrońcy skarżącego o zmianę środka zapobiegawczego zakazu opuszczania kraju na poręczenie osoby godnej zaufania (prezesa Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Francuskiej). Skarżący wraz z rodziną powrócił do Francji dnia 27 stycznia 2003 r.

Dnia 7 lutego 2003 r. poseł na sejm RP Z. Wassermann zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z prośbą o wyjaśnienie przyczyn tymczasowego aresztowania skarżącego. W odpowiedzi Prezes przyznał, że Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia wydając postanowienie o tymczasowym aresztowaniu skarżącego i poszukiwaniu go listem gończym naruszył obowiązujące prawo. Odpowiedź Prezesa SA w Krakowie została przekazana przez posła żonie skarżącego wraz z radą, aby domagała się odszkodowania za szkodę spowodowaną niezgodnym z prawem tymczasowym aresztowaniem skarżącego.

Dnia 5 października 2004 r. skarżący został uniewinniony. Wyrok ten utrzymał w mocy sąd odwoławczy.

2. Zarzuty skarżącego

W skardze do Trybunału skarżący podniósł 4 zarzuty: 1) naruszenia art. 5 ust. 1 Konwencji z powodu zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania pomimo tego, że nie wiedział o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym; 2) niepoinformowania go o przyczynach zatrzymania w zrozumiałym dla niego języku (art. 5 ust. 2 Konwencji); 3) naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji ze względu na brak zagwarantowania sądowego wysłuchania bezzwłocznie po zatrzymaniu; 4) zwolnienia go z aresztu dopiero dwa dni po uchyleniu stosowania tego środka przez sąd (art. 5 ust. 1 Konwencji).

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

3.1. Skarżący twierdził, że stosowanie tymczasowego aresztowania wobec niego w dniach 3-10 stycznia 2003 r. było arbitralne i w rezultacie sprzeczne z wymogami art. 5 ust. 1 Konwencji.

Rozważając słuszność tego zarzutu Trybunał najpierw przypomniał, że **pozbawienie wolności „zgodne z prawem” w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji oznacza przede wszystkim wymóg zgodności tymczasowego aresztowania z prawem krajowym, a jego spełnienie w pierwszej kolejności mają prawo oceniać sądy krajowe. Nie wyklucza to jednak kompetencji Trybunału do dokonywania kontroli prawidłowości stosowania prawa krajowego.**

Trybunał podkreślił, że **tymczasowe aresztowania jest z reguły zgodne z prawem, jeżeli stosuje się je na podstawie decyzji sądowej. Nawet pewne braki samej decyzji sądowej nie przesądzają o nielegalności wykonywanego w oparciu o nią środka zapobiegawczego** (por. wyrok z dnia 31 lipca 2000 r. w sprawie *Ječius przeciwko Litwie*, skarga nr 34578/97, § 68).

Jednakże samo wydanie decyzji o tymczasowym aresztowaniu „zgodnie z prawem krajowym” nie jest wystarczające dla spełnienia konwencyjnych wymogów legalności pozbawienia wolności, gdyż ich celem jest ochrona osób przed arbitralnym pozbawieniem wolności. Zatem **nawet pozbawienie osoby wolności zgodnie z prawem krajowym nie wyklucza uznania go za arbitralne i tym samym „nielegalne” w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji.**

Odnosząc wskazane kryteria oceny do okoliczności sprawy skarżącego, Trybunał stwierdził, że zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego nastąpiło z naruszeniem prawa krajowego (mianowicie art. 258 § 1 pkt 1 i art. 259 § 4 k.p.k.). Trybunał powołał się na opinię wyrażoną przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który

przyznał, że w sprawie skarżącego naruszono wymogi proceduralne: sąd rejonowy przyjął, że skarżący ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości, gdy tymczasem nie było żadnych danych pozwalających uznać, że wie on o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym.

Trybunał stwierdził, że już poczynione powyżej ustalenie pozwala uznać, że w sprawie doszło do naruszenia art. 5 ust. 1 Konwencji. Trybunał postanowił jednak dodatkowo zbadać, czy tymczasowe aresztowanie skarżącego nie było także „arbitralne”. Przypomniawszy przy tym, że **pozbawienie wolności przewidziane w art. 5 ust. 1 (c) Konwencji może być stosowane jedynie wówczas, gdy inne, mniej dolegliwe środki wymuszające określone zachowanie, należy uznać za niewystarczające** (por. wyrok z dnia 4 maja 2005 r. w sprawie *Ambruszkiewicz przeciwko Polsce*, skarga nr 38797/03, §§ 29 – 32).

Trybunał podkreślił, że skarżący był oskarżony o popełnienie występku ściganego z oskarżenia prywatnego i zagrożonego stosunkowo łagodną karą. Nie został prawidłowo zawiadomiony o wszczęciu przeciwko niemu postępowania karnego, nie był więc świadom swoich obowiązków procesowych. Nawet w tych szczególnych okolicznościach sprawy sąd rejonowy nie rozważył możliwości zastosowania innych, mniej dolegliwych środków zapobiegawczych. Zdaniem Trybunału zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego w takich okolicznościach nosiło cechy arbitralności. W rezultacie Trybunał uznał, że w tymczasowe aresztowanie skarżącego w dniach od 3 do 10 stycznia 2003 r. było niezgodne z art. 5 ust. 1 Konwencji.

3.2. Zarzut niepoinformowania skarżącego o przyczynach zatrzymania w zrozumiałym dla niego języku Trybunał także uznał za zasadny. Najpierw przypomniał jednak znaczenie prawa do informacji o przyczynach pozbawienia wolności, uznając je za bardzo ważny element prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Podkreślił, że **z art. 5 ust. 2 Konwencji wynika obowiązek przedstawienia osobie zatrzymanej przyczyn zatrzymania niezwłocznie i w przystępny sposób, w języku dla niej zrozumiałym. To, jak należy rozumieć termin „niezwłocznie” jest uzależnione od okoliczności konkretnej sprawy, nie jest jednak wymagane przedstawienie całej informacji natychmiast w momencie zatrzymania** (por. wyrok w sprawie *Čonka przeciwko Belgii* z dnia 5 lutego 2002 r., skarga nr 51564/99, § 50).

Skarżący został poinformowany o przyczynach tymczasowego aresztowania w j. francuskim dopiero w dniu zwolnienia z aresztu śledczego, po 10 dniach pozbawienia wolności. W tych okolicznościach Trybunał nie miał wątpliwości, że w sprawie doszło do naruszenia art. 5 ust. 2 Konwencji.

3.3. Skarżący zarzucał także, że po zatrzymaniu w dniu 3 stycznia 2003 r. nie został doprowadzony do sędziego, jak tego wymaga art. 5 ust. 3 Konwencji. Rozpatrując ten zarzut Trybunał przypomniał, że **wymóg bezzwłocznego doprowadzenia osoby zatrzymanej przed sędziem ma charakter absolutny, a jego spełnienie, inaczej niż w przypadku gwarancji *habeas corpus* z art. 5 ust. 4 Konwencji, jest niezależne od woli osoby zatrzymanej. Doprowadzenie zatrzymanego do sądu powinno nastąpić automatycznie w każdym przypadku zatrzymania uregulowanego w art. 5 ust. 1 (c) Konwencji** (por. wyrok w sprawie *Harkmann przeciwko Estonii* z dnia 11 lipca 2006 r., skarga nr 2192/03, § 38). Trybunał podkreślił, że celem sądowego wysłuchania jest ochrona osoby zatrzymanej przed nieprawidłowym traktowaniem i nadużyciami ze strony funkcjonariuszy dokonujących zatrzymania.

Trybunał odnotował, że postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec skarżącego zostało wydane bez uprzedniego przesłuchania go przez sąd. Po zatrzymaniu skarżącego na podstawie listu gończego nie został on doprowadzony do sądu. Trybunał stwierdził też, że prawo krajowe nie nakłada na organy procesowe obowiązku „automatycznego” doprowadzenia do sądu osoby zatrzymanej w takich okolicznościach i uzależnia sądową kontrolę następującego po zatrzymaniu tymczasowego aresztowania od złożenia stosownego wniosku/zażalenia przez podejrzanego. Trybunał przypomniał, że **od zapewnienia sądowego wysłuchania osobie zatrzymanej nie można odstąpić w żadnych okolicznościach. Przyjęcie odmiennej interpretacji art. 5 ust. 3 Konwencji naruszałoby istotę zawartej w nim gwarancji.** Mając na względzie to, że po zatrzymaniu skarżący nie został doprowadzony do sądu, Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji.

3.4. Skarżący twierdził również, że przetrzymywanie go w areszcie śledczym przez okres trzech kolejnych dni po wydaniu przez sąd postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania, było niezgodne z prawem i stanowiło naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji. Trybunał uznał zarzut skarżącego za zasadny. Przyznał, że **pewne opóźnienie w wykonaniu decyzji o zwolnieniu osoby osadzonej w jednostce penitencjarnej można uznać za usprawiedliwione z uwagi na konieczność dopełnienia formalności związanych ze zwolnieniem. Jednak organy krajowe powinny poczynić starania o ograniczenie tego opóźnienia do minimum. Za usprawiedliwioną można uznać jedynie zwłokę trwającą nie dłużej niż kilka godzin** (por. m.in. wyrok w sprawie *Gębura przeciwko Polsce* z dnia 6 marca 2007 r., skarga nr 63131/00, § 34). W sprawie skarżącego upłynęły trzy dni od wydania postanowienia o uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania zanim został on zwolniony z aresztu śledczego. Zdaniem Trybunału organy krajowe nie dopełniły swego obowiązku ograniczenia czasu trwania formalności związanych ze zwolnieniem skarżącego do minimum. Doszło więc do naruszenia art. 5 ust. 1 Konwencji.

Trybunał przyznał skarżącemu 10.000 euro zadośćuczynienia.

Pankiewicz przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r., skarga nr 34151/04 (**kluczowe słowa:** arbitralność stosowania tymczasowego aresztowania, stosowanie tymczasowego aresztowania do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego).

Znaczenie orzeczenia dla prawa polskiego

W przypadku umorzenia postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego, przepis art. 264 § 3 k.p.k. pozwala na stosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego. Nie określa jednak żadnego terminu, w którym należy rozpocząć jego wykonywanie. Wyrok w sprawie *Pankiewicz* przekonuje, że trwające blisko trzy miesiące oczekiwanie oskarżonego w areszcie na umieszczenie go w szpitalu psychiatrycznym w celu wykonania środka zabezpieczającego może prowadzić do uznania tymczasowego aresztowania wykonywanego na podstawie art. 264 § 3 k.p.k. za niezgodne z wymogami art. 5 ust. 1 Konwencji.

1. Stan faktyczny sprawy

W lutym 2003 r. wszczęte zostało dochodzenie przeciwko skarżącemu. Postawiono mu zarzut otrucia kilku bażantów należących do domniemanego kochanka jego żony oraz sto-

sowania gróźb bezprawnych wobec żony i jej partnera. Dnia 4 marca 2003 r. Sąd Rejonowy w Nowej Soli zastosował wobec skarżącego tymczasowe aresztowanie. Dnia 26 marca 2003 r. sąd ustalił, że skarżący leczył się psychiatrycznie. Z opinii biegłych psychiatrów przygotowanej w sprawie wynikało, że skarżący cierpi na poważne zaburzenia osobowości. Biegli wnioskowali też o umieszczenie skarżącego na obserwacji w szpitalu psychiatrycznym. Dnia 2 czerwca 2003 r. sąd postanowił o umieszczeniu skarżącego na obserwacji psychiatrycznej i jednocześnie przedłużył stosowanie wobec skarżącego tymczasowego aresztowania na dalsze trzy miesiące. Skarżący został przyjęty na obserwację dnia 12 sierpnia 2003 r. a zwolniono go dnia 26 września 2003 r. W listopadzie 2003 r. psychiatrzy sporządzili opinię, z której wynikało, że skarżący cierpi na poważne zaburzenia psychiczne. Biegli uznali, że skarżący powinien być leczony w zamkniętym zakładzie leczniczym, gdyż istnieje ryzyko popełnienia przez niego nowych czynów zabronionych.

Dnia 27 listopada 2003 r. prokurator wniósł do sądu wniosek o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności skarżącego i zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego umieszczenia na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym. Dnia 3 grudnia 2003 r. sąd ponownie zdecydował o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego. Dnia 5 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w Nowej Soli uwzględnił wniosek prokuratora. Sąd zdecydował, że środek zabezpieczający będzie wykonywany w szpitalu psychiatrycznym w Kościanach. Dnia 2 marca 2004 r. Sąd ponownie przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego. Dnia 26 marca 2004 r. sąd zdecydował, że środek zabezpieczający będzie wykonywany w szpitalu psychiatrycznym w Ciborzu. Ostatecznie skarżący został przyjęty do tego szpitala dnia 30 marca 2004 r. a zwolniony dnia 26 września 2004 r.

Skarżący wnioskował o odszkodowanie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze przyznał mu w sumie 25 609 zł tytułem odszkodowania za szkody spowodowane oczywiście niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w okresie od dnia zatrzymania do dnia 5 stycznia 2004 r., kiedy to doszło do umorzenia postępowania w jego sprawie. Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie uwzględnił zarzutów apelacyjnych skarżącego, który twierdził, że także tymczasowe aresztowanie go po dniu 5 stycznia 2004 r. było oczywiście bezzasadne.

2. Zarzuty skarżącego

W skardze do Trybunału skarżący twierdził, że był przetrzymywany w areszcie śledczym a nie w szpitalu psychiatrycznym pomimo zastosowania wobec niego środka zabezpieczającego i zalecenia podjęcia leczenia psychiatrycznego przez biegłych. Podnosił też zarzut przewlekłości postępowania karnego (uznany za niedopuszczalny z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych) i zarzut zbyt długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania (także uznany za niedopuszczalny z powodu utraty statusu ofiary przez skarżącego).

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał zdecydował, że rozpatrzy pierwszy z zarzutów skarżącego na gruncie art. 5 ust. 1 Konwencji. Następnie uwzględnił argument rządu, że skarżący stracił status ofiary w odniesieniu do zarzutów dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania, które sądy krajowe uznały za oczywiście niesłuszne. Trybunał stwierdził jednak, że stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego po dacie umorzenia wobec niego postępowania karnego i zastosowania środka zabezpieczającego nie zostało uznane przez sądy

krajowe za oczywiste niesłuszne, dlatego skarżący nie utracił prawa do podnoszenia zarzutów wobec tego okresu detencji.

W odniesieniu do meritum skargi rząd podnosił, że pozbawienie wolności skarżącego po umorzeniu postępowania było zgodne z prawem krajowym, mianowicie z art. 258 i 264 § 3 k.p.k. Twierdził też, że okresu dwóch miesięcy i 25 dni oczekiwania w areszcie śledczym na rozpoczęcie wykonywania środka zabezpieczającego nie można uznać za nadmierny. W tym czasie organy krajowe podejmowały działania w celu znalezienia odpowiedniego szpitala psychiatrycznego dla skarżącego.

Trybunał nie podzielił argumentacji rządu. Najpierw ustalił, że pozbawienie wolności skarżącego w niniejszej sprawie stanowi „pozbawienie wolności osoby umyślowo chorej” w rozumieniu art. 5 ust. 1 (e) Konwencji (por. *Mocarska przeciwko Polsce*, wyrok z dnia 6 listopada 2007 r., skarga nr 26917/05, § 42). Następnie dokonał analizy, czy detencja skarżącego była „zgodna z prawem” w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji. Przypomniał przy tym, że **co do zasady oceniając legalność detencji należy wziąć pod uwagę jej zgodność z wymogami prawa krajowego. Jednakże istnienie podstawy dla pozbawienia wolności w prawie krajowym nie przesądza jeszcze o jego zgodności z art. 5 ust. 1 Konwencji. Trybunał musi bowiem mieć pewność, że stosowania pozbawienia wolności w danym przedziale czasowym było zgodne z celem art. 5 ust. 1 Konwencji, którym jest ochrona osób przed arbitralnym pozbawieniem wolności** (por. wyrok z dnia 4 kwietnia 2000 r., *Litwa przeciwko Polsce*, skarga nr 26629/95, §§ 72 – 73).

Trybunał ustalił, że dnia 5 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w Nowej Soli nakazał umieszczenie skarżącego w szpitalu psychiatrycznym w Kościanach. Do dnia 2 marca 2004 r. szpital ten nie wyznaczył daty przyjęcia skarżącego na leczenie. Toteż sąd zmienił wskazanie co do miejsca detencji psychiatrycznej, wyznaczając tym razem szpital psychiatryczny w Ciborzu. Przez ten okres skarżący przebywał w zwykłym areszcie śledczym i nie wiadomo, czy zapewniono mu odpowiednią opiekę psychiatryczną.

Trybunał przyznał, że trudno jest oczekiwać natychmiastowego przyjęcia oskarżonego do szpitala psychiatrycznego po zastosowaniu wobec niego środka zabezpieczającego. Podkreślił jednak, że zadaniem organów krajowych jest znalezienie rozwiązania respektującego należycie interesy oskarżonego. Trybunał uznał, że tak długie oczekiwanie w zwykłym areszcie śledczym na rozpoczęcie leczenia było w sposób oczywisty szkodliwe dla skarżącego, skoro biegli zalecili poddanie go terapii. Trybunał stwierdził także, że rząd nie przedstawił szczegółowego wyjaśnienia przyczyn opóźnienia w rozpoczęciu wykonywania środka zabezpieczającego.

Zdaniem Trybunału w omawianej sprawie organy krajowe nie respektowały w należyty sposób interesów skarżącego. Chociaż na pierwszy rzut oka okres 2 miesięcy i 25 dni oczekiwania na rozpoczęcie leczenia może nie wydawać się szczególnie nadmierny, to jednak nie można go zaakceptować. Przyjęcie tezy przeciwnej poważnie osłabiłoby istotę prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego (por. *Morsink przeciwko Niderlandom*, wyrok z dnia 11 maja 2004 r., skarga nr 48865/99, §§ 61 – 70). Dlatego Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji.

All – Orzecznictwo ETPCz w sprawach przeciwko innym państwom Rady Europy

Elezi przeciwko Republice Federalnej Niemiec – wyrok Piątej Sekcji ETPCz z dnia 12 czerwca 2008 r., skarga nr 26771/03 (**kluczowe zagadnienia**: niezawisłość sędziowska, prawo do sądu bezstronnego jako element rzetelnego procesu).

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżący, jego siostra i kilka innych osób zostało oskarżonych o organizowanie handlu ludźmi (organizowanie nielegalnego przekroczenia granicy obywatelom jugosłowiańskim w latach 1997 – 1999). W maju 2000 r. akt oskarżenia w tej sprawie został wniesiony do Sądu Okręgowego w Berlinie. W październiku 2000 r. otwarto przewód sądowy w tej sprawie. Sąd zasiadał w składzie 3 sędziów zawodowych i dwóch ławników, w postępowaniu wyznaczono też jednego sędziego dodatkowego i dwóch ławników dodatkowych. Na rozprawie dnia 4 grudnia 2000 r. siostra skarżącego oświadczyła, że przyznaje się do zarzucanych jej czynów. W tych okolicznościach sąd zdecydował wyłączyć jej sprawę do odrębnego postępowania. Od tej pory ten sam skład sędziowski prowadził dwa postępowania sądowe: przeciwko skarżącemu i kilku innym oskarżonym oraz przeciwko siostrze skarżącego.

Dnia 5 lutego 2001 r. w czasie rozprawy prowadzonej w sprawie siostry skarżącego, ławnicy i ławnicy dodatkowi zostali zapoznani z istotnymi rezultatami śledztwa prowadzonego przeciwko wszystkim sześciu oskarżonym (tzw. wnioskami ze śledztwa, stanowiącymi element aktu oskarżenia). Udostępniono im także odpisy całego aktu oskarżenia, wraz z wspomnianymi wnioskami prokuratorskimi. Zawodowi członkowie składu orzekającego uznali za konieczne zapoznanie ławników z całym aktem oskarżenia, gdyż siostra skarżącego przyznała się do stawianych jej zarzutów, jednak odmówiła złożenia bardziej szczegółowych wyjaśnień. W tym postępowaniu zapadł wyrok skazujący.

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2001 r. skarżący został poinformowany o tym, że w toku postępowania przeciwko jego siostrze ławnikom udostępniono odpisy aktu oskarżenia wraz z wspomnianymi wnioskami ze śledztwa. Skarżący złożył wniosek o wyłączenie dwóch ławników i dwóch ławników dodatkowych. Argumentował, że po zapoznaniu się z wnioskami prokuratora ze śledztwa ławnicy utracili możliwość obiektywnej oceny dowodów przeprowadzanych w postępowaniu sądowym. Skarżący twierdził, że doszło do naruszenia art. 126 § 3 rozporządzenia w sprawie prowadzenia postępowania karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia, który wprost zakazuje ujawniania ławnikom wniosków prokuratora ze śledztwa, stanowiących element aktu oskarżenia.

Dnia 19 lutego 2001 r. czterej ławnicy złożyli do akt sprawy cztery jednakowo brzmiące pisemne deklaracje. Stwierdzili w nich, że przed udostępnieniem im wniosków prokuratora zostali pouczeni przez przewodniczącego składu orzekającego o tym, iż regułą jest nieudostępnianie ławnikom tej części aktu oskarżenia. Oświadczyli, że byli w pełni świadomi, iż nie wolno im wykorzystywać znajomości wniosków prokuratorskich, ujawnionych w toku postępowania przeciwko siostrze skarżącego, przy dokonywaniu oceny dowodów przeprowadzanych w sprawie skarżącego. Wszyscy czterej ławnicy stwierdzili w konkluzjach swoich oświadczeń, że uważają się za gotowych do bezstronnego i niezawisłego orzekania w sprawie.

Dnia 19 lutego 2001 r. sąd oddalił wniosek skarżącego o wyłączenie ławników. Stwierdził, że nie ma podstaw do zakwestionowania bezstronności ławników. Sąd wziął pod uwagę rozbieżności w orzecznictwie i niejednorodność poglądów doktryny na temat dopuszczalności ujawniania ławnikom prokuratorskich wniosków ze śledztwa. Uznał także za przekonującą treść deklaracji ławników.

Dnia 26 lutego 2001 r. skarżący złożył zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o wyłączenie ławników. Zażalenie nie zostało rozpoznane, gdyż, zgodnie z niemiecką procedurą karną, na postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego nie przysługuje zażalenie.

Dnia 8 października 2001 r. sąd wydał wyrok w sprawie skarżącego. Został on uniewinniony od zarzutu przygotowania do rozboju i skazany na karę czterech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za organizowanie handlu ludźmi. Skarżący wniósł odwołanie od tego wyroku argumentując, że ławnicy orzekający w jego sprawie nie byli bezstronni. Jego skarga odwoławcza została oddalona jako oczywiście bezzasadna dnia 26 listopada 2002 r. Następnie skarżący wniósł skargę konstytucyjną. Dnia 13 lutego 2003 r. Federalny Sąd Konstytucyjny odmówił rozpoznania skargi.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący twierdził, że w jego sprawie doszło do naruszenia prawa do sądu bezstronnego i niezależnego, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji.

3. Prawo krajowe

Zgodnie z art. 126 § 3 rozporządzenia w sprawie prowadzenia postępowania karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia (*Rechtlinien für das Strafverfahren und das Bußgeldverfahren – RiStBV*), które zawiera wskazówki dla prokuratorów odnoszące się do praktyki prowadzenia postępowania karnego, treści aktu oskarżenia nie należy ujawniać ławnikom. Jednakże, w sprawach skomplikowanych pod względem faktycznym można im udostępnić odpisy części aktu oskarżenia zawierającej zarzuty, po ich uprzednim odczytaniu na rozprawie.

W wyroku z dnia 26 marca 1997 r. (3 StR 421/96) Sąd Najwyższy Republiki Federalnej Niemiec dokonał podsumowania dotychczasowego orzecznictwa odnoszącego się do kwestii udostępniania ławnikom prokuratorskich wniosków ze śledztwa. Stwierdził, że przeważa pogląd o niedopuszczalności zaznajamiania ławników z tą częścią aktu oskarżenia, który nie jest jednak podzielany przez większość przedstawicieli doktryny.

4. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Przystępując do oceny słuszności zarzutów skarżącego, Trybunał przypomniał najpierw standardy orzecznicze odnoszące się do kwestii niezawisłości i bezstronności sędziego. Wspomniane atrybuty sędziego należy sprawdzać za pomocą testu subiektywnego i obiektywnego. Test subiektywny sprawdza osobisty stosunek sędziego do sprawy, brak subiektywnych uprzedzeń do którejś ze stron. Test obiektywny opiera się na upewnieniu się, czy istnieją odpowiednie gwarancje pozwalające wykluczyć wątpliwości co do bezstronności sędziego (por. m.in. wyrok w sprawie *Fey przeciwko Austrii* z dnia 24 lutego 1993 r., skarga nr 14396/88, § 28).

Ponieważ skarżący nie kwestionował bezstronności sędziów przez odwołanie się do ich osobistych uprzedzeń, Trybunał natychmiast przystąpił do przeprowadzenia testu obiektywnego.

Zdaniem Trybunału w pierwszej kolejności należało ustalić, czy istnieją okoliczności, które dawałyby podstawę dla wątpliwości co do bezstronności sędziów. W tym względzie nawet podejrzenia mogą mieć znaczenie. **Przy dokonywaniu oceny, czy zachodzą wątpliwości co do bezstronności sędziego opinia osoby składającej wniosek o wyłączenie sędziego jest istotna, ale nie przesądza jeszcze o stwierdzeniu braku bezstronności. Decydujące znaczenie ma to, czy jej obawy są obiektywnie uzasadnione** (por. m.in. wyrok z dnia 15 grudnia 2005 r., *Kyprianou przeciwko Cyprówi*, skarga nr 73797/01, § 118).

Trybunał uznał, że w sprawie skarżącego jego zadaniem jest zbadanie, czy procedura ujawnienia ławnikom prokuratorskich wniosków ze śledztwa była zgodna z prawem i czy jej zastosowanie prowadziło do istotnego odejścia od przyjętej praktyki prowadzenia postępowania karnego ze skutkami godzącymi w interesy skarżącego w takim stopniu, że zachodzą obiektywnie uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sądu orzekającego w jego sprawie.

Trybunał odnotował, że niemiecki k.p.k. nie reguluje kwestii dostępu ławników do akt sprawy, w tym do całego aktu oskarżenia. Natomiast art. 30 § 1 ustawy o funkcjonowaniu sądów stanowi, że kompetencje orzecznicze ławników są takie same, jak sędziów zawodowych. Ustawa ta nie zawiera też żadnych przepisów pozwalających na różne traktowanie sędziów zawodowych i ławników. Z drugiej strony orzecznictwo Sądu Najwyższego Niemiec skłania się raczej ku uznaniu, że udostępnianie ławnikom prokuratorskich wniosków ze śledztwa narusza k.p.k., gdyż stwarza ryzyko ukształtowania ich poglądu na sprawę pod wpływem stanowiska prokuratora a nie dowodów przeprowadzonych na rozprawie. Również wspomniany art. 126 § 3 *RiStBV* wyklucza zapoznawanie ławników z rezultatami śledztwa.

Trybunał odnotował, że udostępnienie ławnikom aktu oskarżenia nastąpiło nie w toku postępowania prowadzonego przeciwko skarżącemu, ale w trakcie innego postępowania prowadzonego przeciwko siostrze skarżącego. Celem udostępnienia ławnikom aktu oskarżenia nie było zapoznanie ich z prokuratorską oceną dowodów, ale przekazanie im informacji niezbędnych do dokonania oceny przyznania się siostry skarżącego do winy. Było ono konieczne, gdyż siostra skarżącego nie złożyła wyczerpujących wyjaśnień, a jedynie stwierdziła, że przyznaje się do popełnienia czynów zgodnie z ustaleniami śledztwa. W tych okolicznościach Trybunał stwierdził, że zastosowanie procedury zapoznania ławników z aktem oskarżenia należy uznać za usprawiedliwione.

W następnej kolejności należało ustalić, czy istnieją obiektywnie uzasadnione obawy co do bezstronności ławników. Trybunał przypomniał swoje wcześniejsze orzecznictwo zgodnie z którym **zapoznanie się sędziego z aktami postępowania przygotowawczego samo w sobie nie przesądza o tym, że będzie on niezdolny do bezstronnego orzekania** (por. wyrok z dnia 22 kwietnia 1994 r. w sprawie *Saraiva de Carvalho przeciwko Portugalii*, skarga nr 15651/89, § 38). Zdaniem Trybunału w sprawie skarżącego bezstronność ławników była zapewniona dzięki istnieniu odpowiednich gwarancji. Ich istnienia dowodzą oświadczenia złożone przez ławników do akt sprawy. Wynika z nich, że ławnicy byli pouczeni o niedopuszczalności kierowania się udostępnioną im prokuratorską oceną dowo-

dów w toku postępowania przeciwko skarżącemu. Ponadto Trybunał odnotował, że ławnicy zostali zapoznani z prokuratorskimi wnioskami ze śledztwa po przeprowadzeniu 15 rozpraw w sprawie skarżącego. Następnie miało miejsce 20 kolejnych rozpraw, na których przeprowadzano dowody. Ten fakt przekonuje, że ławnicy ocenili odpowiedzialność karną skarżącego na podstawie dowodów przeprowadzonych na rozprawie, a nie wniosków prokuratora ze śledztwa. Trybunał zauważył też, że skarżący nie kwestionował bezstronności składu orzekającego w oparciu o to, że uprzednio orzekł on o winie jego siostry.

W rezultacie Trybunał stwierdził, że nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do sądu bezstronnego, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji.

Komentarz

Po raz kolejny Trybunał zastosował dość ostrożną interpretację wymogu prawa do sądu bezstronnego. Ze streszczonego wyroku wynika, że niekiedy nawet naruszenie wymogów prawa krajowego odnoszących się do bezstronności sędziego nie musi przesądzać o uznaniu przez Trybunał, iż miało miejsce naruszenie art. 6 Konwencji. W omawianej sprawie skarżącego sądził ten sam skład orzekający, który w równoległym prowadzonym postępowaniu skazał współsprawcę – jego siostrę, która przyznała się do winy. Fakt tożsamości składu orzekającego w obu sprawach nie budził jednak żadnej wątpliwości z punktu widzenia prawa do sądu bezstronnego. Z wcześniejszego orzecznictwa Trybunału wynika, że orzekanie przez tożsamy osobowo skład orzekający w dwu następujących po sobie postępowaniach, w których oskarżonymi są współsprawcy, nie narusza art. 6 ust. 1 Konwencji (por. wyrok w sprawie *Schwarzenberger przeciwko Republice Federalnej Niemiec* z dnia 10 sierpnia 2006 r., skarga nr 75737/01, omówiony w POESK Nr 3/2006). Problemem w sprawie *Elezi* było to, że wbrew przepisom krajowym o randze rozporządzenia, ławnicy uzyskali dostęp do prokuratorskiej oceny wyników śledztwa. Stało się to w ramach innego, toczącego się równoległe postępowania. Trybunał uznał jednak, że nie pozbawiło to skarżącego, którego wspomniane wyniki śledztwa dotyczyły w sposób bezpośredni, prawa do sądu bezstronnego. Interesująca jest zwłaszcza ta część wyroku, w której Trybunał stwierdza, że oświadczenia złożone przez ławników do akt sprawy, ich swoiste deklaracje bezstronności, są wiarygodne i dają gwarancję bezstronnego orzekania. Również w sprawie *Schwarzenberger* Trybunał przypisał istotne znaczenie oświadczeniom sędziów, których dotyczyły wnioski skarżącego o wyłączenie.

Falk przeciwko Republice Federalnej Niemiec – decyzja Piątej Sekcji ETPCz z dnia 11 marca 2008 r., skarga nr 41077/04 (**kluczowe zagadnienia**: rzetelność procedury *habeas corpus*, dostęp tymczasowo aresztowanego do dowodów zgromadzonych w śledztwie).

Znaczenie orzeczenia dla prawa polskiego

Orzeczenie ma istotne znaczenie dla polskiej procedury karnej. W kilku wyrokach w sprawach polskich Trybunał uznał za sprzeczną z wymogami art. 5 ust. 4 Konwencji dość powszechną praktykę odmawiania dostępu do akt postępowania przygotowawczego oskarżonym tymczasowo aresztowanym i ich obrońcom. W sprawie *Chruściński przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 6 listopada 2007 r., skarga nr 22755/04, omówiony w POESK Nr 3-4/2007) i w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 15 stycznia 2008 r., skarga nr 28481/03) Trybunał stwierdził, że dla potrzeb uruchomienia skutecznej kontroli zasadności stosowania tymczasowego aresztowania oskarżonemu i jego obrońcy należy zapewnić w odpowiednim zakresie dostęp do akt postępowania przygotowawczego. Tym-

czasem art. 156 § 5 k.p.k. pozostawia organom prowadzącym postępowanie przygotowawcze swobodę decydowania o wyrażeniu zgody na dostęp oskarżonego i jego obrońcy do akt śledztwa lub dochodzenia. W praktyce udzielanie takiej zgody należy raczej do rzadkości.

Dnia 3 czerwca 2008 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 156 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim umożliwia arbitralne wyłączenie jawności tych materiałów postępowania przygotowawczego, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania, jest niezgodny z art. 2 oraz art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Wyrok ETPCz w sprawie *Falk* doprecyzowuje, jaki jest zakres materiałów postępowania przygotowawczego, które powinny być udostępnione oskarżonemu i jego obrońcy. Zobowiązując organy ścigania do udostępniania obronie tej części akt sprawy, na której opiera się prokuratorski wniosek o zastosowanie lub przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania, Trybunał strasburski wyznaczył standard rzetelności procedury *habeas corpus* tożsamy z wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny we wspomnianym orzeczeniu. Konieczne wydaje się zatem przeprowadzenie zmian legislacyjnych, które dostosują kodeksowe regulacje dostępu oskarżonego i jego obrońcy do akt sprawy do standardu konwencyjnego i stanu zgodności z Konstytucją RP.

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżącego, dyrektora wykonawczego dużego szwajcarskiego holdingu i jego głównego udziałowca, tymczasowo aresztowano w związku z zarzutami popełnienia oszustw i kilku innych czynów zabronionych na podstawie ustawy o giełdzie. Sąd Rejonowy w Hamburgu uznał, że istnieje ryzyko ucieczki skarżącego, wziął także pod uwagę rozmiar szkody wyrządzonej zarzucanymi mu czynami. Dnia 14 listopada 2003 r. sąd odwoławczy nie uwzględnił zażalenia skarżącego na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Dnia 29 stycznia 2004 r. Sąd Okręgowy w Hamburgu postanowił nie uwzględnić zażalenia skarżącego na postanowienie o uzupełnieniu podstaw stosowania tymczasowego aresztowania z dnia 31 lipca 2003 r.

Dnia 20 lutego 2004 r. sąd odwoławczy nie uwzględnił zażalenia na postanowienie z dnia 29 stycznia 2004 r. Sąd ten stwierdził, że odmowa udostępnienia skarżącemu danych zapisanych na zatrzymanych dla potrzeb postępowania nośnikach informacji (twardych dyskach itp.) nie przesądza o nielegalności stosowania tymczasowego aresztowania. Podkreślił, że obrońcy skarżącego zagwarantowano dostęp do akt postępowania przygotowawczego w takim zakresie, w jakim było to niezbędne dla efektywnego podważenia podstaw stosowania tego środka zapobiegawczego. Sąd podkreślił, że zgodnie z linią orzecznictwa Federalnego Sądu Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, obrońca skarżącego miał nieograniczony dostęp do wszystkich tych dokumentów, protokołów przesłuchań i innych dowodów, które stanowiły podstawę wydania decyzji o stosowaniu tymczasowego aresztowania. Sąd stwierdził, że z obecnych standardów orzeczniczych nie można wywieść zasady, zgodnie z którą obrońca tymczasowo aresztowanego oskarżonego powinien mieć dostęp do wszystkich danych zgromadzonych na zabezpieczonych dla potrzeb postępowania nośnikach informacji.

Sąd podkreślił, że wniosek obrońcy skarżącego z dnia 24 października 2003 r. o udostępnienie mu danych zawartych na zatrzymanych przez organy ścigania nośnikach informacji został uwzględniony. Jednakże ostatecznie obrońca nie skorzystał z możliwości zapoznania się z tymi danymi w pomieszczeniach prokuratury. Obrońca miał także dostęp do da-

nych zawartych na twardym dysku komputera zatrzymanego w mieszkaniu skarżącego (wniosek uwzględniony w styczniu 2004 r.) i na serwerze w miejscu jego pracy (od lutego 2004 r.). Zdaniem sądu odwoławczego to, że obrońca nie miał dostępu do zawartości serwera wcześniej, w czasie składania zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, nie przesądza o nielegalności stosowania tego środka zapobiegawczego.

Dnia 31 marca 2004 r. Sąd Apelacyjny postanowił o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego. Dnia 10 maja 2004 r. Sąd Konstytucyjny Niemiec odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi konstytucyjnej skarżącego na decyzję z dnia 31 marca 2004 r.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący twierdził, że w jego sprawie doszło do naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji z powodu wydania postanowienia o dalszym stosowaniu tymczasowego aresztowania pomimo tego, że skarżącemu nie udostępniono danych zawartych na zatrzymanych nośnikach informacji, które były niezbędne dla skutecznego podważania zasadności stosowania środka zapobiegawczego. Przed Trybunałem skarżący argumentował, że tylko zagwarantowanie jego obrońcy pełnego dostępu do zabezpieczonych danych elektronicznych umożliwiłoby skuteczne przeprowadzenie procedury *habeas corpus*. Wszelkie ograniczenie w dostępie do akt sprawy są nielegalne, a uznanie, że istotne dla stosowania tymczasowego aresztowania są tylko te dokumenty, które prokurator przekazuje wraz ze swoim wnioskiem do sądu, jest nieuzasadnione. Zdaniem skarżącego prokurator nie powinien być organem uprawnionym do decydowania, które ze zgromadzonych dowodów są „istotne” dla sądu orzekającego o stosowaniu tymczasowego aresztowania.

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał przypominał, że **procedura kontroli legalności i zasadności stosowania tymczasowego aresztowania powinna w możliwie najwyższym stopniu spełniać wymogi rzetelnego procesu określone w art. 6 ust. 1 Konwencji. Powinna ją cechować kontradyktoryjność i „równość stron”. Każda ze stron takiego kontrolnego postępowania powinna mieć świadomość argumentów przedłożonych przez stronę przeciwną i powinna mieć możliwość zareagowania na nie. Wymóg „równości stron” nie jest spełniony, jeżeli obrońca skarżącego jest pozbawiony dostępu do tych dokumentów i dowodów, które są istotne dla skutecznego podważenia zasadności stosowania tymczasowego aresztowania.** Trybunał podkreślił swoje zrozumienie dla potrzeby efektywnego prowadzenia śledztw w sprawach karnych, które niekiedy wymaga utrzymania w tajemnicy przed oskarżonym części informacji zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym. Wskazał jednak, że ten usprawiedliwiony cel nie powinien być osiągnięty kosztem poważnego ograniczenia prawa oskarżonego do obrony. Dlatego też **informacje, które są istotne dla dokonania oceny zasadności tymczasowego aresztowania powinny być w odpowiedni sposób ujawnione obrońcy oskarżonego.**

Trybunał odnotował, że sprawa skarżącego był skomplikowana dowodowo, a zabezpieczone informacje mieściły się na około 500 płytach CD. Trybunał w całości podzielił pogląd wyrażony przez sąd niemiecki w postanowieniu z dnia 20 lutego 2004 r. Podobnie jak sąd krajowy, Trybunał uznał, że obrońcy skarżącego udostępniono wszystkie materiały postępowania przygotowawczego, które stanowiły podstawę dla prokuratorskich wniosków o stosowanie tymczasowego aresztowania.

Zarzuty skarżącego donosiły się do pozostałej części akt postępowania przygotowawczego, która nie została użyta przez prokuraturę w toku postępowania w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania. Trybunał podkreślił, że nawet do tej części zabezpieczonych danych obrońca skarżącego miał zagwarantowany dostęp w pomieszczeniach prokuratury już dnia 27 października 2003 r., trzy dni po złożeniu stosownego wniosku. Dla Trybunału decydująca okazała się okoliczność, że dnia 31 marca 2004 r. sąd krajowy orzekł o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania po wysłuchaniu argumentów obrońcy skarżącego, który - mając pełny dostęp do wszystkich danych zabezpieczonych na nośnikach elektronicznych – nie dostarczył żadnego dowodu poddającego w wątpliwość istnienie podejrzenia popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu czynów. Zatem, zdaniem Trybunału, skarżący nie dowiódł, że informacje, do których jego obrońca otrzymał dostęp z pewnym opóźnieniem, mogłyby stanowić podstawę do podważenia stawianych mu zarzutów i pomóc w zakwestionowaniu zasadności stosowania tymczasowego aresztowania.

Trybunał jednogłośnie uznał skargę za oczywiście bezzasadną.

Gäffen przeciwko Republice Federalnej Niemiec – Wyrok Piątej Sekcji ETPCz z dnia 30 czerwca 2008 r., skarga nr 22978/05 (**kluczowe zagadnienia**: prawo do rzetelnego procesu a korzystanie z „owoców zatrutego drzewa”).

Znaczenie orzeczenia dla prawa polskiego

W polskiej procedurze karnej nie respektuje się doktryny „owoców zatrutego drzewa”. W wyroku w sprawie *Gäffen* Trybunał nie stwierdził co prawda naruszenia art. 6 Konwencji z powodu użycia w procesie karnym dowodów uzyskanych pośrednio dzięki zastosowaniu niedozwolonych metod przesłuchania. Nie pozostawił jednak wątpliwości, że **co do zasady wykorzystanie w procesie karnym dowodów uzyskanych (bezpośrednio i pośrednio) wskutek zastosowania wobec oskarżonego traktowania zabronionego przez art. 3 Konwencji (tortury, traktowanie nieludzkie lub poniżające), będzie przesądzało o nierzetelności tego procesu. Jedynie szczególne okoliczności sprawy mogą doprowadzić do obalenia domniemania nierzetelności takiego postępowania.**

1. Stan faktyczny sprawy

Dnia 27 września 2002 r. skarżący, student prawa, zwabił do swego mieszkania J., 12 letniego syna znanego bankowca i brata swojej koleżanki. Następnie udusił ofiarę a rodzicom przekazał list sugerujący, że J. został porwany dla okupu przez kilka osób. Jednocześnie zażądał jednego miliona euro okupu za wydanie J. Skarżący ukrył ciało J. w przystani nad jeziorem, a trzy dni później odebrał okup na przystanku tramwajowym. Od tego momentu był obserwowany przez policję, a następnie został aresztowany na lotnisku we Frankfurcie.

Skarżący został przesłuchany tego samego dnia jako podejrzany o popełnienie przestępstwa porwania dla okupu. Pozwolono mu także na skonsultowanie się z obrońcą. W czasie przesłuchania sugerował, że J. jest przetrzymywany przez innych porywaczy nad jeziorem. Następnego dnia, 1 października 2002 r., inny oficer policji, E., na polecenie swego przełożonego D., zastosował groźbę bezprawną wobec skarżącego w czasie przesłuchania. Straszyl go, że jeżeli nie wskaże miejsca przetrzymywania J., to odpowiednio do tego

szkolone osoby zadadzą mu straszny ból. Jak twierdził sam skarżący przed Trybunałem, E. groził także zamknięciem go w celi z dwoma roslymi murzynami, którzy będą stosować wobec niego przemoc seksualną. Zgodnie z informacjami przedstawionymi przez skarżącego, został on także raz uderzony ręką w twarz i jeden raz uderzono jego głową o ścianę. Pod wpływem obawy spełnienia gróźb, skarżący precyzyjnie wskazał miejsce ukrycia ofiary. Oficer policji E. nie brał udziału w przewiezieniu skarżącego na miejsce ukrycia zwłok. W czasie drogi powrotnej skarżący przyznał się do zabicia J.

Tego samego dnia, 1 października 2002 r., przełożony oficera policji E. sporządził notatkę służbową, w której przyznał, że wydał E. polecenie użycia groźby bezprawnej wobec skarżącego w celu wydobycia od niego informacji o miejscu przetrzymywania ofiary porwania. Odnotował także polecenie podania skarżącemu „serum prawdy” i zamiar stosowania wobec niego przemocy, który nie został jednak zrealizowany wobec wskazania przez skarżącego miejsca ukrycia zwłok już po użyciu wobec niego groźby bezprawnej.

Po rozpoczęciu postępowania sądowego w sprawie, skarżący, reprezentowany przez obrońcę, złożył wniosek o umorzenie postępowania karnego z powodu zastosowania wobec niego przymusu w toku postępowania przygotowawczego. Następnie, powołując się na tzw. „przedłużony efekt” stosowania wobec niego groźby bezprawnej, wnioskował o wykluczenie z materiału dowodowego przekazanego na rozprawę wszystkich wyjaśnień złożonych przez niego po dniu 1 października 2002 r. oraz dowodów uzyskanych pośrednio wskutek zastosowania niedozwolonych metod przesłuchania (tzw. „owoców zatrutego drzewa”). Do „owoców zatrutego drzewa” skarżący zaliczył zwłok ofiary i ślady opon jego samochodu zabezpieczone na miejscu ukrycia zwłok.

Dnia 9 kwietnia 2003 r. Sąd Okręgowy we Frankfurcie nad Menem nie uwzględnił wniosku skarżącego o umorzenie postępowania. Sąd przyznał, że użycie groźby bezprawnej wobec skarżącego narusza przepisy k.p.k., Konstytucji Niemiec i art. 3 Konwencji. Nie powoduje ono jednak niedopuszczalności prowadzenia wobec niego postępowania karnego. Tego samego dnia na podstawie § 136a ust. 3 niemieckiego k.p.k. sąd wydał odrębne postanowienie o niedopuszczalności użycia w toku postępowania sądowego wszystkich wyjaśnień uzyskanych od skarżącego w postępowaniu przygotowawczym. Sąd nie uwzględnił jednak wniosku skarżącego o wykluczeniu z materiału dowodowego tych dowodów, które zostały uzyskane pośrednio wskutek użycia nielegalnych metod przesłuchania. Sąd stwierdził, że po wyważeniu z jednej strony stopnia naruszenia praw skarżącego w toku przesłuchania (groźba użycia przemocy) i wagi zarzucanych mu czynów (zabójstwo dziecka) wniosek o wyłączenie z materiału dowodowego tych dowodów należy uznać za bezzasadny.

W toku postępowania sądowego skarżący przyznał się do winy. Początkowo twierdził, że nie planował zabójstwa J., a jedynie jego porwanie. W ostatnim słowie po zamknięciu przewodu sądowego potwierdził jednak fakt planowania zabójstwa ofiary porwania. Dnia 28 lipca 2003 r. Sąd okręgowy we Frankfurcie nad Menem skazał skarżącego za zarzucone mu czyny i wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności, uznając, że stopień jego winy jest szczególnie wysoki (*besondere Schwere der Schuld*). W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że przyznanie się skarżącego do winy stanowiło istotny, ale nie jedyny dowód w sprawie. Pozostałe dowody (zeznania siostry J., list z żądaniem okupu, notatki na temat planowanego porwania znalezione w mieszkaniu skarżącego, wyniki oględzin i otwarcia zwłok ofiary, ślady opon samochodowych zabezpieczone w miejscu ukrycia zwłok, pieniądze z okupu odnalezione przy skarżącym) potwierdzały prawdziwość przyznania się skarżącego do winy.

Skarżący odwołał się od tego wyroku do Sądu Najwyższego Niemiec podnosząc zarzut naruszenia prawa przez dokonywanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowody uzyskane pośrednio wskutek zastosowania niedozwolonych metod przesłuchania. Sąd Najwyższy Niemiec oddalił skargę skarżącego.

Dnia 23 czerwca 2004 r. skarżący wniósł skargę konstytucyjną do Federalnego Sądu Konstytucyjnego Niemiec. Skarga została uznana za niedopuszczalną.

Dnia 20 grudnia 2004 r. oficer policji E. został skazany na karę grzywny, której wykonanie zawieszono na okres próby, za niedozwolone użycie przymusu w czasie pełnienia obowiązków służbowych. Podobna kara została orzeczona wobec D., przełożonego E. Dnia 28 grudnia 2005 r. skarżący wniósł pozew o odszkodowanie przeciwko Landowi Hesji z tytułu zastosowania niedozwolonych metod przesłuchania przez funkcjonariusza policji. Postępowanie to było w toku w czasie wydania wyroku przez Trybunał.

2. Zarzuty skarżącego

W toku postępowania przed Trybunałem skarżący sformułował dwa zarzuty: naruszenia zakazu tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania (art. 3 Konwencji), oraz naruszenia prawa do rzetelnego procesu z powodu oparcia wyroku skazującego m.in. o dowody uzyskane pośrednio wskutek zastosowania niedozwolonych metod przesłuchania (naruszenie art. 6 Konwencji).

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

3.1. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 3 Konwencji.

Trybunał przypomniał, że **zakaz stosowania tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania ma charakter absolutny. Nawet istnienie stanu wyjątkowego niosącego zagrożenie dla państwa nie usprawiedliwia traktowania zabronionego przez art. 3 Konwencji.** Złe traktowanie musi osiągnąć pewien minimalny stopień dolegliwości, aby wchodziło w zakres zastosowania tego przepisu. **O tym, czy dane działanie stanowi traktowanie zakazane przez art. 3 Konwencji przesądzają okoliczności danej sprawy, a w szczególności czas trwania złego traktowania, jego fizyczne i psychiczne skutki, a niekiedy także płeć, wiek i stan zdrowia osoby poddanej danemu traktowaniu.**

Trybunał stwierdził, że wobec skarżącego użyto groźby zastosowania przymusu fizycznego w czasie przesłuchania. Trybunał uznał jednak, że uderzenie skarżącego przez oficera policji w twarz i uderzenie jego głową o ścianę, jak również straszenie go poddaniem przemocy seksualnej, nie zostało udowodnione w postępowaniu krajowym. Trybunał stwierdził więc, że w tym zakresie zarzuty złego traktowania skarżącego nie zostały udowodnione „ponad wszelką wątpliwość”.

Oceniając stopień dolegliwości traktowania skarżącego, Trybunał stwierdził, że w przypadku zrealizowania adresowanych do skarżącego gróźb, należałoby je uznać za tortury. Jednakże, biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy, Trybunał uznał traktowanie skarżącego za „niehumanitarne” w rozumieniu art. 3 Konwencji. Na taką kwalifikację stopnia dolegliwości traktowania zastosowanego wobec skarżącego miały wpływ następujące fakty: niedługi czas trwania przesłuchania (około 10 minut); to, że przebiegało ono w atmosfery

rze wielkiego napięcia i presji (policjanci wierzyli, że jeszcze tylko przez kilka godzin jest szansa na uratowanie życia J.); to, że groźby poddania złemu traktowaniu nie zostały zrealizowane.

W postępowaniu przed Trybunałem rząd niemiecki argumentował, że skarżący utracił status ofiary w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 3 Konwencji. Utrata statusu ofiary nastąpiła przez przyznanie w toku postępowania karnego, że doszło do zastosowania wobec skarżącego niedozwolonych metod przesłuchania, co naruszało art. 3 Konwencji. Ponadto organy krajowe wykluczyły z materiału dowodowego wyjaśnienia uzyskane od skarżącego pod przymusem i wszystkie jego późniejsze wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Rząd zwrócił też uwagę na to, że policjanci zostali ukarani za zabronione działania podjęte wobec skarżącego. Mógł on ponadto domagać się odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej złym traktowaniem przez policję.

Argumenty rządu niemieckiego przekonały Trybunał, który uznał, że skarżący utracił status ofiary w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 3 Konwencji. Trybunał przypomniał najpierw, że utrata statusu ofiary może nastąpić po spełnieniu dwóch warunków: 1) przyznania przez organy krajowe (przez bezpośrednie odwołanie się do Konwencji, albo ogólnie do istoty danego prawa), że miało miejsce naruszenie prawa gwarantowanego Konwencją; 2) zapewnienia stosownego zadośćuczynienia (*redress*) za to naruszenie (por. m.in. wyrok w sprawie *Dalban przeciwko Rumunii* z dnia 28 września 1999 r., skarga nr 28114/95, § 44).

Trybunał nie miał wątpliwości, że organy krajowe wprost przyznały, iż w sprawie skarżącego doszło do naruszenia art. 3 Konwencji. Miało to miejsce zarówno w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko skarżącemu, jak i w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko oficerom policji. Skarżący otrzymał także „zadośćuczynienie” za doznaną krzywdę. Przybrało ono postać skazania obu oficerów policji za zastosowanie wobec niego groźby bezprawnej. Ponadto w postępowaniu sądowym prowadzonym wobec skarżącego nie wykorzystano wyjaśnień zdobytych pod przymusem. Trybunał uznał to za skuteczną metodę wynagrodzenia krzywdy doznanej przez skarżącego w postępowaniu przygotowawczym. Trybunał odnotował także, że toczy się postępowanie o odszkodowanie za szkody wyrządzone skarżącemu przez policjantów. Przyznał, że skarżący nie otrzymał jeszcze zadośćuczynienia pieniężnego. Nie zmienia to jednak oceny, że w okolicznościach sprawy skarżącego za odpowiednie „zadośćuczynienie” należy uznać już samo skuteczne ściganie winnych nieludzkiego traktowania.

3.2. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 6 Konwencji.

Trybunał rozpoczął analizę zarzutów skarżącego podniesionych na gruncie art. 6 Konwencji od przypomnienia standardów rzetelnego procesu odnoszących się do przywileju ochrony przed samooskarżeniem i do dopuszczalności dowodów w procesie karnym.

Przywilej ochrony przed samooskarżeniem stanowi powszechnie uznawany międzynarodowy standard stanowiący istotny element prawa do rzetelnego procesu. Z prawa do ochrony przed samooskarżeniem wynika przede wszystkim to, że oskarżenie w sprawie karnej powinno dowieść winy oskarżonego bez korzystania z dowodów uzyskanych za pomocą przymusu lub przełamania woli oskarżonego (por., m.in. *Saunders przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r., skarga nr 19187/91, § 68).

Przy dokonywaniu oceny rzetelności całego postępowania istotną rolę odgrywa to, czy oskarżonemu zagwarantowano możliwość podważenia wiarygodności i legalności przeprowadzanych dowodów a także możliwość wnioskowania o ich wyłączenie z materiału dowodowego. Dodatkowo Trybunał bierze pod uwagę także jakość dowodów oraz to, czy warunki ich przeprowadzenia nie wywołują wątpliwości co do ich wiarygodności i legalności (por. wyrok w sprawie *Khan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z dnia 12 maja 2000 r., skarga nr 35394/97, §§ 35 i 37).

Trybunał podkreślił jednocześnie, że art. 6 Konwencji nie wyznacza żadnych reguł dopuszczalności dowodów w postępowaniu karnym, pozostawiając unormowanie tej kwestii prawu krajowemu. Dlatego nie jest zadaniem Trybunału dokonywanie oceny dopuszczalności dowodu np. uzyskanego z naruszeniem prawa krajowego. Do kompetencji Trybunału należy dokonanie oceny rzetelności postępowania jako całości, co jednak obejmuje także ocenę skutków naruszenia prawa krajowego.

W tym względzie Trybunał przypomniał, że **użycie w postępowaniu karnym dowodów zdobytych z naruszeniem art. 3 Konwencji zawsze rodzi poważne wątpliwości co do rzetelności takiego postępowania** (por. wyrok w sprawie *Jalloh przeciwko Niemcom* z dnia 11 lipca 2006 r., skarga nr 54810/00, §§ 99 i 104). Trybunał powołał się na wcześniejsze orzecznictwo, w którym uznał, że wykorzystanie w procesie karnym jako dowodów wyjaśnień uzyskanych wskutek stosowania tortur lub innego traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji, przesądza o nierzetelności takiego procesu, bez względu na to czy wykorzystanie tych wyjaśnień miało decydujące znaczenie dla wydania wyroku skazującego (por. wyrok z dnia 28 czerwca 2007 r., *Harutyunyan przeciwko Armenii*, skarga nr 36549/03, § 63; wyrok z dnia 17 października 2006 r. w sprawie *Göçmen przeciwko Turcji*, skarga nr 72000/01, § 73). Podobne kryteria oceny odnoszą się do wykorzystania w procesie dowodów rzeczowych uzyskanych bezpośrednio wskutek traktowania zabronionego na gruncie art. 3 Konwencji (por. wyrok w sprawie *Jalloh*, §§ 105 – 107).

Trybunał zdecydował się rozpatrywać zarzuty skarżącego na gruncie art. 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3 Konwencji. Stwierdził, że sprawa skarżącego różni się od wcześniej przywołanych tym, że niemieckie prawo i orzecznictwo przewidywały daleko idące konsekwencje uzyskania przyznania się do winy pod przymusem. Takie wyjaśnienia nie mogły stanowić dowodu w postępowaniu sądowym. Dzięki temu prawo krajowe napiętnowało stosowanie niedozwolonych metod przesłuchania i zniechęcało do używania ich w przyszłości. W postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko skarżącemu wykorzystano jednak dowody uzyskane pośrednio wskutek zastosowania niedozwolonej metody przesłuchania (tzw. „owoce zatrutego drzewa”). Były to zwłoki J. i ślady opon samochodu skarżącego pozostawione w miejscu ich znalezienia.

Trybunał stwierdził, że w przypadku użycia w postępowaniu karnym dowodów uzyskanych dzięki wyjaśnieniom wydobytych od oskarżonego przy zastosowaniu traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji, istnieje domniemanie nierzetelności takiego postępowania. Może być ono obalone ze względu na określone okoliczności danej sprawy, a mianowicie: 1) zakres ustaleń poczynionych w procesie na podstawie dowodów niepowiązanych w żaden sposób z nielegalnymi metodami przesłuchania, 2) znaczenie „owoców zatrutego drzewa” dla ustalenia sprawstwa, oraz 3) zapewnienie oskarżonemu możliwości kwestionowania dopuszczalności takich dowodów na rozprawie.

Trybunał zbadał wymienione powyżej aspekty sprawy skarżącego i uznał, że nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu. Przesądziły o tym następujące fak-

ty. Podstawowym dowodem sprawstwa skarżącego było jego przyznanie się do winy w czasie rozprawy. Zostało ono poparte kilkoma innymi dowodami uzyskanymi w sposób w pełni zgodny z prawem. „Owoce zatrutego drzewa” zostały wykorzystane przez sąd orzekający jedynie do potwierdzenia wiarygodności przyznania się skarżącego. Można więc stwierdzić, że nie zostały one użyte przeciwko skarżącemu. Trybunał nie dał wiary argumentom skarżącego, że przyznał się do winy w ostatnim słowie jedynie dlatego, że przeciwko niemu świadczyły dowody rzeczowe, zdobyte pośrednio dzięki zastosowaniu przymusu.

Skarżący miał także zapewnioną możliwość kwestionowania dopuszczalności dowodów zdobytych z naruszeniem art. 3 Konwencji. Sąd krajowy nie tylko uznał za niedopuszczalne wykorzystanie w procesie wyjaśnień zdobytych pod przymusem, ale też wszystkich dalszych wyjaśnień skarżącego złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Wniosek skarżącego o wykluczenie z materiału dowodowego „owoców zatrutego drzewa” także został rzetelnie rozpoznany. W starannie uzasadnionej decyzji sąd krajowy przekonująco uargumentował, dlaczego te dowody należy uznać za dopuszczalne.

Mając na względzie szczególne okoliczności sprawy skarżącego, Trybunał stosunkiem głosów 6 do 1 stwierdził, że nie miało miejsca naruszenie art. 6 ust. 1 i 3 Konwencji.

Sędzia Zdravka Kalaydjieva w opinii odrębnej stwierdziła, że w każdym przypadku wykorzystanie w procesie karnym dowodów pozyskanych wskutek traktowania zabronionego na gruncie art. 3 Konwencji, czyni ten proces nierzetelnym. Zbędne jest zatem prowadzenie rozważań, w jakim zakresie dowody te posłużyły sądowi krajowemu do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Samo wykorzystanie takich dowodów narusza jej zdaniem regułę *nemo se ipsum accusare tenetur*.

WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT ORZECZNICTWA ETPCz W SPRAWACH KARNYCH ORAZ ZAGADNIEN OGÓLNYCH DOTYCZĄCYCH ETPCz ZA OKRES 1 stycznia – 31 lipca 2008 r.

1. Garlicki L., *Wartości lokalne a orzecznictwo ponadnarodowe – „Kulturowy margines oceny” w orzecznictwie strasburskim?*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 4/2008, s. 4 – 13;
2. Kamiński I. C., *Swoboda autora wypowiedzi będącej satyrą lub karykaturą – glosa do wyroku ETPCz z 25.01.2007 r. w sprawie Vereinigung Bildender Künstler przeciwko Austrii (skarga 68354/01)*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 2/2008, s. 46 – 51;
3. Kamiński I., C., *Proceduralne gwarancje prawa do aborcji – glosa do wyroku ETPCz z 20.03.2007 r. w sprawie Alicja Tysiąc przeciwko Polsce (skarga 5410/03)*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 4/2008, s. 41 – 46;
4. Mężykowska A., *Orzecznictwo ETPCz w sprawach dotyczących polskich postępowań lustracyjnych*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 4/2008, s. 35 – 40;
5. Nowacki M., Starzyński P., *Arbitralność zatrzymania w postępowaniu przyspieszonym*, Palestra Nr 1-2/2008, s. 100 – 107;
6. Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka – przegląd orzecznictwa (październik-grudzień 2007 r. i styczeń-marzec 2008 r.)*, Palestra Nr 5-6/2008, s. 219 – 231;

7. Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka – przegląd orzecznictwa (październik-grudzień 2007)*, Palestra Nr 3-4/2008, s. 179 – 190;
8. Paprzycki L. K., *Instytucja świadka koronnego i świadka incognito w świetle Konstytucji RP i Europejskiej konwencji praw człowieka*, Palestra Nr 5-6/2008, s. 22 – 43;
9. Płatek M., *Europejskie Reguły Więzienne z 2006 r.*, Państwo i Prawo Nr 2/3008;
10. Słupska-Uczkiewicz B., *Problem skuteczności krajowej skargi na przewlekłość postępowania w sprawach rozpatrywanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka*, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy Nr 3-4/2007, s. 5 – 11;
11. Sobczak J., *Swoboda wypowiedzi w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Część II*, Ius Novum Nr 4/2007, s. 5 – 43;
12. Wróbel T., *Dostęp obrońcy podejrzanego do akt sprawy w postępowaniu mającym za przedmiot tymczasowe aresztowanie na etapie przedjurysdykcyjnym procesu karnego – regulacja polska w świetle standardów europejskich*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, z. 1/2008, s. 145 – 176;
13. Zbrojewska M., *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 24 kwietnia 2007 r., w sprawie Matyjek przeciwko Polsce (skarga nr 38184/03)*, Przegląd Sejmowy Nr 2(85)/2008, s. 260 – 268.

CZĘŚĆ B

BI – Orzecznictwo ETS związane z problematyką prawnokarną²

Sprawa C-164/07 – wyrok ETS z dnia 5 czerwca 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego skierowanego w toku postępowania Jamesa Wooda przeciwko *Fonds de garantie des victimes des actes de terrorisme et d'autres infractions* (**kluczowe zagadnienia**: zasada niedyskryminacji, zasady przyznawania odszkodowań dla ofiar przestępstw i ich rodzin).

1. Prawo mające zastosowanie w sprawie

Zgodnie z art. 706 ust. 3 francuskiego kodeksu postępowania karnego, każdy, kto doznał szkody w wyniku popełnienia przestępstwa, ma prawo do naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę, jeżeli: 1) szkoda nie została zrekompensovane na podstawie innych uregulowań (np. w ramach ubezpieczenia); 2) czyn zabroniony skutkował śmiercią ofiary, trwałym kalectwem lub całkowitą niezdolnością do pracy trwającą co najmniej jeden miesiąc, bądź stanowił jeden z czynów zabronionych wymienionych w art. 706 ust. 3 pkt 2 francuskiego k.p.k.; 3) osoba pokrzywdzona ma obywatelstwo francuskie. Jeżeli osoba pokrzywdzona nie posiada obywatelstwa francuskiego ale jest obywatelem innego państwa członkowskiego UE lub legalnie zamieszkuje na terenie Francji w czasie popełnienia

² Przy omawianiu orzeczeń korzystano z ich polskiej wersji językowej dostępnej na stronie internetowej Trybunału pod adresem: www.curia.eu Fragmenty prezentacji wyróżnione czcionką pochyłą stanowią cytaty z publikowanych przez Trybunał polskich tekstów orzeczeń.

czynu zabronionego lub złożenia wniosku, warunkiem uzyskania odszkodowania jest to, aby czyn zabroniony został popełniony na terenie Francji.

2. Stan faktyczny sprawy

Stroną postępowania krajowego w opisywanej sprawie jest James Wood, obywatel brytyjski od 20 lat zamieszkujący i pracujący we Francji. J. Wood pozostawał w związku nieformalnym z obywatelką francuską E.A. Mieli troje wspólnych dzieci. W 2004 r. ich córka studiująca w Londynie zginęła w wypadku samochodowym na terenie Australii. Rodzice zmarłej wniesli o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę dla siebie i ich pozostałych dzieci. Zadośćuczynienie to zostało przyznane wszystkim wnioskującym oprócz J. Wooda, który jako obywatel brytyjski mógłby otrzymać odszkodowanie jedynie w przypadku popełnienia czynu zabronionego na terenie Francji.

W styczniu 2007 r. J. Wood wniósł pozew do sądu francuskiego domagając się wypłaty odszkodowanie i powołując się na art. 12 TWE zakazujący wszelkiej dyskryminacji ze względu na przynależność państwową. W toku tego postępowania *commission d'indemnisation des victimes d'infractions du tribunal de grande instance* w Nantes postanowiła zwrócić się do Trybunału z następującym pytaniem prejudycjalnym:

Czy z punktu widzenia ogólnej zasady niedyskryminacji ze względu na przynależność państwową, ustanowionej w art. 12 WE, postanowienia art. 706-3 francuskiego k.p.k. są zgodne z prawem wspólnotowym w sytuacji wykluczenia uprawnień obywatela Wspólnoty Europejskiej – mającego miejsce zamieszkania we Francji, ojca dziecka będącego obywatelem francuskim, które zmarło poza granicami kraju – do odszkodowania i zadośćuczynienia wypłacanego przez Fonds de Garantie wyłącznie z racji jego obywatelstwa?

3. Odpowiedź ETS na pytanie prejudycjalne

Trybunał nie miał wątpliwości, że sytuacja J. Wooda jest objęta prawem wspólnotowym i w związku z tym może on powołać się na wspólnotowy zakaz dyskryminacji. J. Wood jako obywatel brytyjski korzystał bowiem ze swobody przepływu pracowników w rozumieniu art. 43 TWE ze względu na fakt przebywania i świadczenia pracy od 20 lat na terenie Francji.

Odpowiadając na pytanie prejudycjalne Trybunał stwierdził, że *zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zasada niedyskryminacji wymaga, aby sytuacje porównywalne nie były traktowane w sposób odmienny, a sytuacje odmiennie nie były traktowane w sposób jednakowy. Takie różnicowanie może być uzasadnione jedynie w przypadku, gdy opiera się na obiektywnie uzasadnionych przesłankach niezależnych od przynależności państwowej zainteresowanych osób oraz jest proporcjonalne do uzasadnionego realizowanego celu (zob. wyrok z dnia 2 października 2003 r. w sprawie C-148/02 Garcia Avello, Rec. s. I-11613, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo).*

Zdaniem Trybunału J. Wood znajdował się w sytuacji porównywalnej z sytuacją jego partnerki E.A. Tymczasem na podstawie przepisu francuskiego k.p.k. jedynym elementem różniącym ich sytuacje w odniesieniu do prawa do odszkodowania była przynależność państwowa. Tak stan prawny stanowi w opinii Trybunału przejaw dyskryminacji bezpośredniej.

Wobec tych ustaleń Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne:

„Prawo wspólnotowe stoi na przeszkodzie przepisom prawnym państwa członkowskiego, które wyłączały obywateli innych państw członkowskich, zamieszkujących i pracujących na jego terytorium, wyłącznie ze względu na ich obywatelstwo, z kręgu osób uprawnionych do odszkodowania za szkody na osobie i zadośćuczynienia za krzywdy spowodowane przestępstwem niepopelnionym na terytorium tego państwa”.

Sprawa C-66/08 – wyrok Wielkiej Izby ETS z dnia 17 lipca 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Oberlandesgericht Stuttgart (Niemcy) złożonego w dniu 18 lutego 2008 r. w toku postępowanie w sprawie wykonania europejskiego nakazu aresztowania Szymona Kozłowskiego (**kluczowe zagadnienia:** europejski nakaz aresztowania, wykładnia pojęć „miejsce zamieszkania” i „przebywanie” w państwie członkowskim wykonania europejskiego nakazu aresztowania).

1. Prawo mające zastosowanie w sprawie

Przepis art. 4 decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania wymienia fakultatywne przesłanki odmowy wykonania ENA. Punkt szósty tego przepisu stanowi:

„Wykonujący nakaz organ sądowy może odmówić wykonania europejskiego nakazu aresztowania:

[...]

6) jeśli europejski nakaz aresztowania został wydany w celu wykonania kary pozbawienia wolności lub środka zabezpieczającego, a osoba, której dotyczy wniosek, jest obywatelem wykonującego nakaz państwa członkowskiego lub w tym państwie stale przebywa [a osoba, której dotyczy wniosek, przebywa w państwie członkowskim wykonującym nakaz, jest jego obywatelem lub ma w nim miejsce zamieszkania]³, a państwo to zobowiązuje się wykonać karę pozbawienia wolności lub środek zabezpieczający zgodnie z jego prawem krajowym”.

Przepis art. 5 decyzji ramowej zatytułowany „Gwarancje ze strony wydającego nakaz państwa członkowskiego udzielane w szczególnych przypadkach” stanowi:

„Wykonanie europejskiego nakazu aresztowania przez wykonujący nakaz organ sądowy może, z mocy prawa wykonującego nakaz państwa członkowskiego, podlegać następującym warunkom:

[...]

3) w przypadku gdy osoba, której dotyczy europejski nakaz aresztowania do celów ścigania, jest uznawana za obywatela lub osobę stale przebywającą [mającą miejsce zamieszkania] w wykonującym nakaz państwie członkowskim, przekazanie następuje, pod warunkiem że osoba ta po rozprawie zostaje przekazana do wykonującego nakaz państwa członkowskiego w celu odbycia tam kary pozbawienia wolności lub wykonania środka zabezpieczającego, orzeczonych w wydającym nakaz państwie członkowskim”.

³ W polskiej wersji językowej art. 4 pkt 6 decyzji ramowej w sprawie ENA wskazuje jedynie na dwie fakultatywne podstawy odmowy wykonania nakazu: posiadanie obywatelstwa kraju wykonania nakazu lub „stałe przebywanie” w tym kraju. Tymczasem w innych wersjach językowych decyzji ramowej (np. angielskiej, francuskiej oraz niemieckiej), użyto trzech określeń na opisanie sytuacji pozwalającej na odmowę wykonania nakazu. W niemieckiej wersji art. 4 pkt 6 decyzji ramowej oprócz „posiadania obywatelstwa kraju wykonania nakazu” mówi się o: „*Wohnsitz*” i „*Aufenthalt*” („miejsca zamieszkania” i „przebywaniu”).

Prawo krajowe

Decyzja ramowa została transponowana do niemieckiego porządku prawnego na mocy § 78 – 83k ustawy o międzynarodowej pomocy prawnej w sprawach karnych (Gesetz über die internationale Rechtshilfe in Strafsachen), zmienionej ustawą o europejskim nakazie aresztowania (Europäisches Haftbefehlsgesetz) z dnia 20 lipca 2006 r. (BGBl. 2006 I, s. 1721, zwanej dalej „IRG”), która określa „przekazanie” w rozumieniu decyzji ramowej zwyczajowo przyjętym w prawie niemieckim terminem „ekstradycja”.

W odniesieniu do cudzoziemców, niezależnie czy są obywatelami innego państwa członkowskiego, czy też państwa trzeciego, art. 4 pkt 6 decyzji ramowej został transponowany w drodze § 83b ust. 2 lit. b) IRG. Na podstawie tego przepisu zatytułowanego „Okoliczności uzasadniające odmowę wykonania”:

„Odmowa ekstradycji cudzoziemca, który ma miejsce zwyczajowego pobytu na terytorium Niemiec, może ponadto nastąpić, gdy:

[...]

b) w przypadku ekstradycji dla celów wykonania kary, po pouczeniu nie wyrazi on na to zgody odnotowanej w protokole sędziowskim i jego prawnie chronione interesy przemawiają za wykonaniem kary w Niemczech [...].”

2. Stan faktyczny sprawy

Dnia 28 maja 2002 r. Sąd Rejonowy w Tucholi skazał S. Kozłowskiego na karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok uprawomocnił się, nie doszło jednak do wykonania orzeczonej kary. Od dnia 10 maja 2006 r. skazany przebywa w zakładzie karnym w Stuttgarcie w Niemczech, gdzie odbywa karę trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną przez sądy niemieckie za popełnienie 61 oszustw na terenie Niemiec. Dnia 18 kwietnia 2007 r. sąd polski zwrócił się z europejskim nakazem aresztowania do organów niemieckich o przekazanie S. Kozłowskiego w celu wykonania w Polsce kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Tucholi.

Przesłuchany przez sąd niemiecki S. Kozłowski nie zgodził się na przekazanie go do Polski. Dnia 18 czerwca 2007 r. niemiecki organ wykonujący nakaz poinformował S. Kozłowskiego, że nie zamierza powoływać się na okoliczności uzasadniające odmowę wykonania. Zdaniem tego organu nie istniały bowiem okoliczności wyłączające ekstradycję w rozumieniu art. 83b IRG, gdyż zainteresowany nie miał zwyczajowego pobytu w Niemczech. Kolejne pobyty zainteresowanego w Niemczech wiązały się z popełnieniem licznych przestępstw, przy braku jakiegokolwiek działalności zgodnej z prawem. W rezultacie niemiecki organ wykonujący nakaz zwrócił się do Oberlandesgericht w Stuttgarcie o wyrażenie zgody na wykonanie europejskiego nakazu aresztowania.

Oberlandesgericht nabrał wątpliwości co do tego, jak należy interpretować art. 4 pkt 6 decyzji ramowej w sprawie ENA. Zwracając się do ETS z wnioskiem prejudycjalnym podkreślił, że S. Kozłowski jest kawalerem i nie ma dzieci. Posługuje się językiem niemieckim w bardzo ograniczonym stopniu lub nawet wcale. Dorastał, a następnie pracował w Polsce do końca 2003 r. Następnie przez okres około jednego roku pobierał tam zasiłek dla bezrobotnych. Od lutego 2005 r. S. Kozłowski przebywał głównie w Niemczech, wyjeżdżając do Polski jedynie na święta, dorywczo pracował na budowach, ale utrzymanie zapewniał sobie głównie dzięki popełnianym przestępstwom. Oberlandesgericht stwierdził, że w ramach podejmowania decyzji o dopuszczalności przekazania S. Kozłowskiego, musi ustalić, czy korzystał on w Niemczech z tzw. „pobytu zwyczajowego” w rozumieniu § 83b ust. 2 IRG.

W przypadku ustalenia, że przebywanie Kozłowskiego na terytorium Niemiec nie nosi cech „pobytu zwyczajowego”, należało wyrazić zgodę na przekazanie wobec spełnienia wszystkich innych przesłanek wykonania nakazu.

W tych okolicznościach Oberlandesgericht w Stuttgarcie zawiesił postępowanie w sprawie i zwrócił się do Trybunału z następującymi pytaniami:

- „1) Czy przyjęciu, że osoba »przebywa« lub ma »miejsce zamieszkania« w państwie członkowskim [wykonania nakazu] w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej [...] sprzeciwia się okoliczność, że osoba, której to dotyczy:
 - a) nie przebywa w państwie członkowskim [wykonania nakazu] nieprzerwanie;
 - b) przebywa tam z naruszeniem przepisów prawa pobytu obowiązujących w tym państwie;
 - c) popełnia tam przestępstwa w sposób zarobkowy i/lub
 - d) przebywa tam w zakładzie karnym w celu odbycia kary pozbawienia wolności?
- 2) Czy przepisy transponujące art. 4 pkt 6 decyzji ramowej [...], zgodnie z którymi ekstradycja własnych obywateli danego państwa członkowskiego [wykonania nakazu] dla celów wykonania kary wbrew ich woli jest zawsze niedopuszczalna, natomiast wedle swobodnego uznania władz może zostać udzielona zgoda na ekstradycję obywateli innych państw członkowskich wbrew ich woli, są zgodne z prawem unijnym, a w szczególności z podstawowymi zasadami niedyskryminacji i obywatelstwa Unii zgodnie z art. 6 ust. 1 UE w związku z art. 12 WE, 17 WE i nast. Jeżeli tak, to czy należy przynajmniej uwzględnić wskazane zasady przy wykonywaniu swobodnego uznania?”.

3. Odpowiedź ETS na pytanie prejudycjalne

ETS porzucił na udzieleniu odpowiedzi jedynie na pierwsze ze sformułowanych przez sąd niemiecki pytań prejudycjalnych. Dokonał pewnego przeformułowania tego pytania uznając, że sądowi krajowemu chodzi zasadniczo o ustalenie, jaki jest zakres pojęć „ma miejsce zamieszkania” i „przebywa”, użytych w art. 4 pkt 6 decyzji ramowej, a konkretnie, czy w okolicznościach takich jak w sprawie przed sądem krajowym można uznać, że osoba poszukiwana na podstawie europejskiego nakazu aresztowania podlega temu przepisowi.

Trybunał przypomniał, że zgodnie z art. 1 ust. 2 decyzji ramowej państwa członkowskie są zobowiązane do wykonania europejskiego nakazu aresztowania z poszanowaniem zasady wzajemnego uznawania i zgodnie z przepisami decyzji ramowej. Przepis art. 4 pkt 6 decyzji ramowej wymienia jedną z fakultatywnych przesłanek odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania, zgodnie z którą organ sądowy wykonujący nakaz może odmówić wykonania nakazu wydanego w celu wykonania kary, gdy osoba, której on dotyczy, „przebywa w państwie członkowskim wykonania nakazu, jest jego obywatelem lub ma w nim miejsce zamieszkania” a państwo członkowskie zobowiązuje się doprowadzić do wykonania tej kary zgodnie ze swoim prawem krajowym.

Zatem na podstawie art. 4 pkt 6 decyzji ramowej w odniesieniu do osób niebędących obywatelami państwa członkowskiego fakultatywna przesłanka odmowy wykonania ENA

ogranicza się do tych, którzy „przebywają” lub „mają miejsce zamieszkania” w wykonującym nakaz państwie członkowskim. Jednakże znaczenie i zakres tych pojęć nie został zdefiniowany w decyzji ramowej.

W toku postępowania prejudycjalnego Komisja Europejska wyraziła opinię, że przepis art. 4 pkt 6 decyzji ramowej należy interpretować w ten sposób, iż dla osoby, której wniosek dotyczy, fakt przebywania w państwie członkowskim wykonania nakazu stanowi warunek niezbędny, choć nieprzesądzający o możliwości powołania się na okoliczność uzasadniającą fakultatywną odmowę wykonania nakazu.

Trybunał stwierdził, że pojęcia „przebywa” nie można interpretować w sposób rozszerzający. Oznaczałoby to bowiem, że organ sądowy wykonujący nakaz mógłby odmówić jego wykonania jedynie z tego powodu, że osoba, której on dotyczy, tymczasowo znajduje się na terytorium państwa członkowskiego wykonania nakazu. Z drugiej strony jednak przepis ten nie może być interpretowany w taki sposób, że osoba, której dotyczy nakaz i która nie jest obywatelem państwa członkowskiego wykonania nakazu lub nie ma w nim miejsca zamieszkania, ale przebywa w nim od pewnego czasu, nie może w żadnym razie zbudować takich więzi z tym państwem, które mogłyby przemawiać za powołaniem się na tę okoliczność dla uzasadnienia fakultatywnej odmowy wykonania nakazu.

Trybunał nie zgodził się z tezą zaprezentowaną w czasie rozprawy przez rząd niderlandzki, który stwierdził, że kategoria osób, które „przebywają” w państwie członkowskim wykonania nakazu w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej jest całkowicie pozbawiona znaczenia dla ustalenia zakresu stosowania tego przepisu. Zdaniem Trybunału nie wystarczy wziąć pod uwagę pojęcia „ma miejsce zamieszkania” w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej, ale należy także ustalić, w jaki sposób pojęcie „przebywa” może uzupełnić zakres pierwszego z tych pojęć.

Trybunał stwierdził, że na interpretację art. 4 pkt 6 decyzji ramowej nie może mieć wpływu okoliczność, że zgodnie z przepisem art. 5 pkt 3 tejże decyzji prawo państwa członkowskiego wykonującego nakaz może uzależniać przekazanie osoby od tego, że osoba objęta nakazem jest obywatelem lub ma miejsce zamieszkania w tym państwie członkowskim, bez żadnego odniesienia do „przebywania”. Wbrew opinii zaprezentowanej przez rządy czeski i niderlandzki, Trybunał stanowczo stwierdził, że dokonywania wykładni pojęć „przebywa” i „ma miejsce zamieszkania” nie można pozostawić uznaniu organów poszczególnych państw członkowskich. Podkreślił, że **zarówno wymogi jednolitego stosowania prawa Unii, jak i zasady równości wskazują bowiem na to, że treści tego przepisu, który nie zawiera wyraźnego odesłania do prawa państw członkowskich dla określenia jego rozumienia i zakresu, należy nadać w całej Unii autonomiczne i jednolite znaczenie, które należy ustalić, uwzględniając kontekst przepisu i cel danego uregulowania** (zob. podobnie wyrok z dnia 18 października 2007 r. w sprawie C-195/06 *Österreichischer Rundfunk*, Zb.Orz. s. I-8817, pkt 24 oraz wskazane tam orzecznictwo).

Zważywszy na oparcie systemu przekazywania osób o zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń, jak również na to, że organ sądowy państwa wykonania ENA może odmówić wykonania nakazu jedynie na podstawie przesłanek odmowy wykonania określonych w samej decyzji ramowej, Trybunał uznał, że użyte w art. 4 pkt 6 pojęcia „przebywa” i „ma miejsce zamieszkania”, powinny być zdefiniowane w sposób jednolity, jako że odnoszą się do autonomicznych pojęć prawa Unii. W związku z tym **państwa członkowskie transpo-**

nujące art. 4 pkt 6 decyzji ramowej do prawa krajowego nie mogą przypisać tym pojęciom szerszego zasięgu od zasięgu wynikającego z jednolitej wykładni.

Zdaniem Trybunału: *w celu ustalenia, czy w konkretnej sytuacji wykonujący nakaz organ sądowy może odmówić wykonania europejskiego nakazu aresztowania, musi on w pierwszej kolejności ustalić, czy osoba ścigana jest obywatelem, „ma miejsce zamieszkania” lub „przebywa” w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej i tym samym jest objęta zakresem stosowania tego artykułu. Następnie, i tylko wtedy, gdy organ sądowy wykonujący nakaz stwierdzi, że danej osoby dotyczy jedno z tych pojęć, musi on dokonać oceny, czy istnieje prawnie chroniony interes uzasadniający wykonanie kary wymierzonej w państwie członkowskim wydania nakazu w państwie członkowskim wykonania nakazu.*

Trybunał podkreślił, że fakultatywna przesłanka odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania z art. 4 pkt 6 decyzji ramowej ma przede wszystkim na celu umożliwienie organowi sądowemu przypisanie szczególnej wagi zwiększeniu szans ponownej integracji społecznej osoby ściganej po wykonaniu kary, na którą była skazana.

W związku z tym pojęcia „ma miejsce zamieszkania” i „przebywa” odnoszą się odpowiednio do sytuacji, w których osoba objęta europejskim nakazem aresztowania albo ma rzeczywiste miejsce zamieszkania w państwie członkowskim wykonania nakazu, albo zbudowała z tym państwem, w następstwie odpowiednio długiego stałego pobytu, więzi porównywalne do tych, które są wynikiem zamieszkania.

W paragrafie 47 wyroku Trybunał stwierdził, że na podstawie informacji przedstawionych przez sąd pytający, należy uznać, iż S. Kozłowski nie ma „miejsca zamieszkania” w Niemczech w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej. Należy zatem rozważyć, czy może się do niego odnosić pojęcie „przebywa” zawarte w tym przepisie.

Zdaniem Trybunału:

w celu ustalenia, czy w konkretnej sytuacji pomiędzy osobą, której nakaz dotyczy, a państwem członkowskim wykonania nakazu istnieją więzi pozwalające na stwierdzenie, że taką osobę obejmuje pojęcie „przebywa” w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej, należy dokonać ogólnej oceny kilku obiektywnych elementów charakteryzujących sytuację, w której znajduje się dana osoba, wśród których znajdują się w szczególności długość, charakter i warunki pobytu osoby której nakaz dotyczy, a także więzi rodzinne i ekonomiczne, które utrzymuje ona z państwem członkowskim wykonania nakazu.

Trybunał podkreślił jednak, że to do sądu orzekającego w przedmiocie wykonania nakazu należy przeprowadzenie oceny, czy danej osoby dotyczy art. 4 pkt 6 decyzji ramowej. Co do zasady jednak pojedyncza okoliczność dotycząca związków danej osoby z krajem wykonania europejskiego nakazu aresztowania nie powinna być decydująca przy dokonywaniu tej oceny.

Następnie Trybunał ustosunkował się do okoliczności wymienionych w pierwszym pytaniu prejudycjalnym w punktach a) – d). Stwierdził, że okoliczność opisana w punkcie a), gdy osoba, której nakaz dotyczy, nie przebywa nieprzerwanie w państwie członkowskim wykonania nakazu, oraz fakt opisany w punkcie b), gdy przebywa tam z naruszeniem przepisów prawa wjazdu i pobytu, same w sobie nie stanowią elementów pozwalających na stwierdzenie, że w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej dana osoba nie „przebywa” w tym państwie członkowskim. Okoliczności te mogą mieć jednak znaczenie dla organu są-

dowego wykonania nakazu przy dokonywaniu oceny, czy dana osoba jest objęta zakresem stosowania tego przepisu.

Okoliczności opisane w punkcie c) pierwszego pytania prejudycjalnego (mianowicie fakt popełnienia przez daną osobę w państwie wykonania nakazu przestępstw w sposób zarobkowy) i w punkcie d) (fakt przebywania w tym państwie w zakładzie karnym w celu odbycia kary pozbawienia wolności) Trybunał uznał za nie mające znaczenia dla organu sądowego państwa wykonania nakazu. Organ ten musi bowiem najpierw ustalić, czy dana osoba „przebywa” w tym państwie członkowskim w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej. Natomiast wskazane elementy mogą mieć znaczenie, założywszy, że zainteresowany „przebywa” w państwie członkowskim wykonania nakazu, przy dokonywaniu przez organ sądowy wykonujący nakaz dalszej analizy, w celu ustalenia, czy uzasadniona jest odmowa wykonania europejskiego nakazu aresztowania.

Zdaniem Trybunału dwie z czterech okoliczności, do których odniósł się sąd niemiecki w swoim pierwszym pytaniu w punktach a) i b), nie są decydujące, ale mogą mieć znaczenie dla organu sądowego wykonującego nakaz, przy dokonywaniu oceny, czy sytuacja danej osoby wchodzi w zakres stosowania art. 4 pkt 6 decyzji ramowej. Uwzględniając długość, charakter i warunki pobytu S. Kozłowskiego w Niemczech, a także brak więzi rodzinnych i istnienie bardzo słabych więzi ekonomicznych z tym państwem, nie można uznać, że obejmuje go pojęcie „przebywa” w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej.

Mając na uwadze całość powyższych rozważań, Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pierwsze pytanie prejudycjalne:

- *osoba, której nakaz dotyczy, „ma miejsce zamieszkania” w państwie członkowskim wykonania nakazu, jeżeli ustanowiła rzeczywiste miejsce zamieszkania w tym państwie a „przebywa” w nim, jeżeli w następstwie odpowiednio długiego trwałego pobytu w tym państwie stworzyła z nim więzi porównywalne do tych, które są wynikiem posiadania miejsca zamieszkania,*
- *w celu ustalenia, czy pomiędzy osobą, której nakaz dotyczy, a państwem członkowskim wykonania nakazu istnieje więź pozwalająca na stwierdzenie, że dana osoba „przebywa” w tym państwie w rozumieniu art. 4 pkt 6, organ sądowy wykonujący nakaz powinien dokonać całościowej oceny kilku obiektywnych elementów charakteryzujących sytuację, w której znajduje się ta osoba, wśród których znajdują się w szczególności długość, charakter i warunki pobytu osoby, której nakaz dotyczy, a także więzi rodzinne i ekonomiczne, które utrzymuje ona z państwem członkowskim wykonania nakazu.*

Trybunał uznał, że nie ma konieczności udzielania odpowiedzi na drugie pytanie sądu niemieckiego skoro z przeprowadzonych analiz wynika, że do S. Kozłowskiego nie ma zastosowania fakultatywna przesłanka odmowy wykonania nakazu z art. 4 pkt 6 decyzji ramowej.

Komentarz

Omówione powyżej orzeczenie jest pierwszym, w którym ETS dokonał wykładni postanowień decyzji ramowej w sprawie ENA. Warto zwrócić uwagę na dwa aspekty tego orzeczenia. Po pierwsze, **Trybunał stanowczo podkreślił swoje wyłączne prawo do dokonywania interpretacji postanowień decyzji ramowej.** Zareagował w ten sposób na sta-

nowisko interweniującego rządu węgierskiego, który opowiedział się za pozostawieniem krajowym organom sądowym swobody w dokonywaniu interpretacji pojęć użytych w art. 4 pkt 6 decyzji ramowej. Stwierdzenie, że państwa członkowskie transponujące decyzję ramową do prawa krajowego nie mogą przypisać zawartym w niej pojęciom szerszego zasięgu niż wynikający z jednolitej i autonomicznej wykładni zastosowanej przez Trybunał, ogranicza zakres samodzielności sądów krajowych w dokonywaniu interpretacji prawa krajowego wdrażającego decyzje ramowe. Sądy krajowe nie tylko mają dokonywać interpretacji prawa krajowego zgodnej z decyzją ramową (konkluzja z wyroku w sprawie *Pupino*), ale także przy interpretowaniu pojęć użytych w samej decyzji ramowej powinny uwzględnić ich jednolitą wykładnię dokonaną przez Trybunał.

Drugi aspekt omawianej sprawy ma charakter *stricte* proceduralny. Warto zwrócić uwagę na czas trwania postępowania prejudycjalnego w tej sprawie. Był on stosunkowo krótki (5 miesięcy), dzięki zastosowaniu nowego, tzw. pilnego trybu rozpoznania wniosku prejudycjalnego, który wszedł w życie z dniem 1 marca 2008 r. (szerzej na temat tego trybu rozpoznawania wniosków prejudycjalnych pisałam w POESK Nr 3-4/2007). Jeszcze przed wejściem w życie stosownych zmian w Statucie i Regulaminie Trybunału, dnia 22 lutego 2008 r. prezes ETS wydał postanowienie o zastosowaniu w tej sprawie „pilnego trybu prejudycjalnego”.

BII – sprawy dotyczące III filaru UE rozpatrywane przez ETS

Sprawa C-123/08 – pytanie prejudycjalne Rechtbank Amsterdam (Niderlandy) skierowane w toku postępowania karnego przeciwko D. Wolzenburgowi (**kluczowe zagadnienia**: europejski nakaz aresztowania, zasada niedyskryminacji, obywatelstwo UE).

Treść pytania prejudycjalnego:

1. *Czy do osób, które przebywają lub mają swoje miejsce zamieszkania w państwie członkowskim wykonania nakazu w rozumieniu art. 4 pkt 6 decyzji ramowej [w sprawie europejskiego nakazu aresztowania], należy zaliczyć osoby, które nie posiadają obywatelstwa państwa członkowskiego wykonania nakazu, lecz mają obywatelstwo innego państwa członkowskiego i na podstawie art. 18 ust. 1 WE przebywają legalnie w państwie członkowskim wykonania nakazu – niezależnie od okresu tego legalnego pobytu?*
- 2.a. *W przypadku udzielenia odpowiedzi przeczącej na pytanie pierwsze: czy pojęcia wymienione w pytaniu pierwszym należy interpretować w ten sposób, że odnoszą się one do osób, które nie posiadają obywatelstwa państwa członkowskiego wykonania nakazu, lecz mają obywatelstwo innego państwa członkowskiego i które przed ich aresztowaniem na podstawie europejskiego nakazu aresztowania przebywały legalnie zgodnie z art. 18 ust. 1 WE co najmniej przez określony czas w państwie członkowskim wykonania nakazu?*
- 2.b. *W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie 2.a.: jakie wymogi mogą być stawiane wobec okresu legalnego pobytu?*

3. *W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie 2.a.: czy państwo członkowskie wykonania nakazu może - poza wymogiem odnoszącym się do okresu legalnego pobytu - stawiać dodatkowe wymogi administracyjne, takie jak posiadanie zezwolenia na pobyt na czas nieokreślony?*
4. *Czy środek krajowy określający przesłanki, w których organ sądowy państwa członkowskiego wykonania nakazu może odmówić wykonania europejskiego nakazu aresztowania mającego na celu wykonanie kary pozbawienia wolności, jest objęty (przedmiotowym) zakresem stosowania traktatu WE?*
5. *Zważywszy,*
 - *że art. 6 ust. 2 i 5 OLW[ustawy niderlandzkiej] zawiera uregulowanie, które stawia na równi z obywatelami niderlandzkimi osoby, które nie posiadają obywatelstwa niderlandzkiego, lecz które mają niderlandzkie zezwolenie na pobyt na czas nieokreślony*

oraz

 - *że w przypadku tej grupy osób uregulowanie to prowadzi do tego, iż należy odmówić przekazania, gdy europejski nakaz aresztowania dotyczy wykonania nieodwołalnej kary pozbawienia wolności,*

czy przepisy art. 6 ust. 2 i 5 OLW skutkują dyskryminacją zakazaną przez art. 12 WE, skoro wspomniane postawienie na równi nie obowiązuje w odniesieniu do obywateli innych państw członkowskich, którym przysługuje prawo pobytu na podstawie art. 18 ust. 1 WE, którzy nie utracą tego prawa pobytu na skutek nałożonej na nich nieodwołalnej kary pozbawienia wolności, ale którzy nie dysponują niderlandzkim zezwoleniem na pobyt na czas nieokreślony?

WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ ZA OKRES 1 stycznia – 31 lipca 2008 r.

I. Książki

1. Hofmański P., Górski A., Sakowicz A., Szumiło-Kulczycka D., (red. P. Hofmański), *Europejski nakaz aresztowania w teorii i praktyce państw członkowskich Unii Europejskiej*, Warszawa 2008;
2. Peers S., *EU Justice and Home Affairs Law*, (wydanie II), Oxford-New York 2007.

II. Artykuły

1. Crowe R., *The Treaty of Lisbon: A Revised Legal Framework for the Organisation and Functioning of the European Union*, ERA-Forum Nr 2/2008, s. 163 – 208;
2. Daman M., *Cross-border Hot Pursuit in the EU*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 2/2008, s. 171 – 207;
3. Fromm I.E., *„Ius Puniendi” – The Right of the Institutions of the EC to Protect the Financial Interests of the EC from Fraud (Art. 280 paragraph 4 EC Treaty)?*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 1/2008, s. 125 – 142;

4. Jimeno-Bulnes M., *The Enforcement of the European Arrest Warrant: A Comparison Between Spain and the UK*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 3-4/2007, s. 267 – 307;
5. Kłak Cz. P., *Zasady współpracy w ramach międzynarodowych zespołów śledczych*, Prokuratura i Prawo Nr 7-8/2008;
6. Kowalik-Bańczyk K., Szwarc-Kuczer M., *Traktat z Lizbony – reforma czy jej pozory?*, Studia Prawnicze Nr 1/2008, s. 5 – 58;
7. Kustra A., *Wykładnia prawa wspólnotowego a wykładnia prawa krajowego w świetle zasady autonomii prawa wspólnotowego*, Jurysta Nr 1/2008, s. 17 – 23;
8. Lahti R., Banach-Gutierrez J., *Prawo karne europejskie i jego stosunek do prawa krajowego*, Jurysta Nr 4/2008, s. 18 – 23;
9. Lööf R., *54 CISA and the Principles of ne bis in idem*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 2-3/2007, s. 309 – 334;
10. Michalczyk C., *Rozwiązania prawne obowiązujące Polskę po wejściu do strefy Schengen*, Prokuratura i Prawo Nr 3/2008, s. 96 – 114;
11. Mielezko M., *Postępowanie prejudycjalne przed ETS w sprawach karnych*, Gazeta Sądowa Nr 11/2007;
12. Mielezko M., *Wystąpienie z pytaniem prawnym do Europejskiego Trybunatu Sprawiedliwości*, Jurysta Nr 7-8/2008, s. 3 – 7;
13. Nita B., *Ograniczenia ekstradycji po zmianie art. 55 Konstytucji RP a europejski nakaz aresztowania*, Przegląd Sejmowy Nr 2(85)/2008, s. 93 – 112;
14. Ostropolski T., *Prawo karne domeną Wspólnoty? – glosa do wyroku ETS z 23.10.2007 r. w sprawie C-440/05 Komisja przeciwko Radzie*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 3/2008, s. 39 – 44;
15. Polit-Langierowicz K., *Wzajemne uznawanie orzeczeń karnych między państwami Unii Europejskiej*, Prokuratura i Prawo Nr 3/2008, s. 82 – 94;
16. Seibert T., *The European Fight against Fraud – The Community's Competence to Enact Criminal Laws and Its Power to Approximate National Criminal Law by Directives*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 1/2008, s. 89 – 124;
17. Ventrella M., *Making the Fight Against Criminal Organisations in the EU More Effective by Setting Aside National Constitutions*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 2/2008, s. 225 – 251;
18. Zeder F., *Mindestvorschriften der EU im materiellen Strafrecht: Was bringt der Vertrag von Lissabon Neues?*, ERA-Forum Nr 2/2008, s. 209 – 227.